



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej
i Innowacyjności (104.)
w dniu 16 stycznia 2018 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2018 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 20 – Gospodarka; 47 – Energia; 48 – Gospodarka złożami kopalin; 74 – Prokuratoria Generalna RP; 83 – Rezerwy celowe, 40 – Turystyka; 50 – Urząd Regulacji Energetyki; 53 – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów; 60 – Wyższy Urząd Górniczy; 64 – Główny Urząd Miar; 65 – Polski Komitet Normalizacyjny, a także plany finansowe: Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości; Polskiego Centrum Akredytacji; Urzędu Dozoru Technicznego; Agencji Rezerw Materiałowych; Funduszu Zapasów Interwencyjnych; Funduszu Reprywatyzacji; Funduszu Rekompensacyjnego; Polskiej Organizacji Turystycznej; Polskiej Agencji Kosmicznej (druk senacki nr 700, druki sejmowe nr 1876 i 2073).

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Andrzej Stanisławek oraz zastępca przewodniczącego Adam Gawęda)

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dzień dobry, witam państwa serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

Porządek obrad obejmuje rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2018 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji.

Typowe pytanie o lobbystów: czy są tu lobbyści w rozumieniu prawa? Nie ma.

Witam serdecznie senatorów, którzy w dobrym zdrowiu, jak widzę, zaczynają następny rok. To będzie dobry rok, mimo że jesteśmy w sali nr 13, jak zauważył senator Augustyn. Mam nadzieję, że nie wpłynie to na naszą pracę.

Witam panią dyrektor Elżbietę Paradowską, która występuje w imieniu pani minister Jadwigi Emilewicz i przybyła wraz ze współpracownikami; witam pana ministra Tadeusza Skobla z Ministerstwa Energii wraz ze współpracownikami; witam panią Aleksandrę Szwegberg z Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami; witam pana Andrzeja Ziółkowskiego z Urzędu Dozoru Technicznego wraz ze współpracownikami; witam wszystkich, których jeszcze nie przywitałem.

Zaczynamy od gospodarki, czyli od pani dyrektor Elżbiety Paradowskiej.

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Elżbieta Paradowska, kieruję Departamentem Budżetu Gospodarki, obecnie w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii.

Zaprezentuję państwu w skrócie budżet na rok 2018 w części 20 „Gospodarka”. W zakresie dochodów budżetowych planujemy kwotę 500 milionów 310 tysięcy zł. Środki te będą pochodziły z różnych tytułów, przede wszystkim takich jak dywidendy od spółek, które są w nadzorze właścicielskim ministra. Jest to kwota 416 milionów zł i stanowi ona ponad 80% naszych dochodów, które planujemy na

2018 r. Rozliczenie środków, głównie dotacji przekazanych w latach ubiegłych wraz z odsetkami, zostało zaplanowane w wysokości 34 milionów 56 tysięcy zł. Planujemy również wpłatę części zysku osiągniętego przez Urząd Dozoru Technicznego na poziomie 31 milionów 776 tysięcy zł. Opłaty za wydane zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi przyniosą dochody na poziomie 18 milionów zł, a zyski z pozostałych tytułów, jak wpływy z najmu, dzierżawy, sprzedaży składników majątkowych itd., będą na poziomie 478 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o wydatki w tej naszej części budżetowej, części „Gospodarka”, to zostały one zaplanowane w budżecie państwa i w budżecie środków europejskich w łącznej wysokości 2 miliardów 159 milionów 87 tysięcy zł, przy czym w stosunku do rządowego przedłożenia projektu ustawy budżetowej w wyniku prac parlamentarnych wydatki te są wyższe o kwotę 8 milionów 245 tysięcy zł, na co złożyły się dwie sprawy: zwiększenie wydatków o 10 milionów 245 tysięcy na dotację celową dla Instytutu Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur, który uzyskał status państwowego instytutu badawczego, i zmniejszenie o 2 miliony zł wydatków na wynagrodzenia z pochodnymi.

W trakcie prac parlamentarnych dokonano również pewnego przesunięcia, które nie ma wpływu na łączną kwotę wydatków, a mianowicie z dotacji celowej, z łącznej dotacji celowej przeznaczonej dla Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, kwotę 4 milionów 572 tysięcy zł przeniesiono do dotacji podmiotowej.

Jeżeli chodzi o główne obszary wydatkowe, jakie planujemy w bieżącym roku, to przede wszystkim przeznaczamy 1 miliard 658 milionów 305 tysięcy na finansowanie i współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Dotyczy to przede wszystkim Programu Operacyjnego „Inteligentny rozwój”, ale realizujemy także pewien projekt w ramach programu „Infrastruktura i środowisko” oraz dwa projekty z Programu Operacyjnego „Polska cyfrowa”. Tak że mamy zabezpieczone w ramach POPT środki na działania ministerstwa w zakresie realizacji projektów z programów operacyjnych.

Wszystkie wydatki niezwiązane z Unią Europejską – dotyczy to zarówno budżetu środków europejskich, jak i budżetu państwa – czyli te czyste wydatki krajowe, wyniosą 500 milionów 782 tysiące zł i zostaną przeznaczone na te najważniejsze obszary. Na wsparcie finansowe inwestycji wynikające z wieloletniego programu dotyczącego wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki przeznaczamy 130 milionów zł. W ubiegłym roku program

ten został zmieniony, a finansowanie na 2018 r. zostało zwiększone o 100 milionów zł, przy czym wspomniane dodatkowe 100 milionów jest przewidziane w rezerwie celowej. Został zmieniony załącznik nr 10, który wskazuje programy wieloletnie, i tam obok części 20, w której jest 130 milionów zł, wprowadzono część 83 „Rezerwy” z kwotą 100 milionów zł, a więc w sumie mamy 230 milionów zł. Ten program wieloletni dotyczący wspierania inwestycji w budżecie zadaniowym jest umiejscowiony w funkcji 6 „Polityka gospodarcza kraju”, w poddziale 6.1.4. „Wsparcie projektów inwestycyjnych”.

Drugi obszar ze znacznymi wydatkami w naszej części to składki do organizacji międzynarodowych, które opłacamy w związku z przynależnością Polski do różnych organizacji. Przede wszystkim chodzi tutaj o WTO, OECD, UNIDO czy ESA. Dodatkowo, jeżeli chodzi o składki do organizacji międzynarodowych, mamy również rezerwę celową w wysokości 20 milionów zł. Są to środki na uzupełnienie składki do ESA na wypadek, gdyby te, którymi dysponujemy – zresztą nie tylko my, ale i inne resorty – ze względu na kurs walutowy były za małe.

Dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, poza środkami z programów operacyjnych, planujemy dotację podmiotową – 48 milionów 495 tysięcy zł, oraz dotację celową – 15 milionów 535 tysięcy zł.

Następną większą grupą wydatków...

Jeszcze dodam, że jeżeli chodzi o PARP, to w treści ustawy budżetowej... No, PARP jako agencja wykonawcza ma swój plan finansowy w załączniku do ustawy budżetowej i ten plan finansowy określa przychody i koszty na tym samym poziomie, w wysokości 227 milionów 113 tysięcy zł.

Kolejnym zadaniem finansowanym z naszego budżetu są działania promocyjne, które są realizowane zarówno przez ministerstwo, przez PARP, jak i przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu. Zaplanowana łączna kwota na działania promocyjne wynosi 59 milionów 624 tysiące zł.

Przewidujemy również dotacje celowe dla przedsiębiorców na utrzymanie mocy produkcyjnych i remontowych ze względu na potrzeby Sił Zbrojnych. Jest to kwota 25 milionów 749 tysięcy zł. W tej rezerwie przewidziane są również środki na zadania w zakresie obrony, w zakresie szkolenia.

Jak już mówiłam wcześniej, w związku z nadaniem Instytutowi Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur statusu państwowego instytutu badawczego przewidujemy tutaj dotację w kwocie 10 milionów 245 tysięcy zł.

Na pokrycie kosztów administracyjnych i technicznych ministerstwa oraz kosztów obsługi merytorycznej ministra łącznie zaplanowano 101 milionów 382 tysiące zł, w tym 73 miliony 718 tysięcy zł na wynagrodzenia z pochodnymi. Jest to już kwota pomniejszona o te 2 miliony, o które zmniejszono nam budżet w trakcie prac parlamentarnych.

Mamy jeszcze środki przewidziane na pokrycie kosztów funkcjonowania placówek zagranicznych w kwocie 40 milionów 645 tysięcy zł. W tej kwocie mieszczą się również wydatki na wynagrodzenia z pochodnymi i na dodatki zagraniczne wynoszące 26 milionów 109 tysięcy zł.

Pozostałe zadania są zadaniami różnego typu, ale o mniejszej wartości, jeżeli chodzi o finansowanie z budżetu. Chodzi np. o finansowanie programu usuwania

azbestu i prowadzenie punktu konsultacyjnego REACH. Przewidujemy na te wszystkie pozostałe zadania 3 miliony 240 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o część 20, czyli budżet ministra, to istotne jest, że w projekcie ustawy budżetowej obok planu finansowego PARP, o którym mówiłam, zawarte są jeszcze plany finansowe Urzędu Dozoru Technicznego i Polskiego Centrum Akredytacji. Jeżeli chodzi o Urząd Dozoru Technicznego, planowane są przychody w wysokości 444 milionów 492 tysięcy zł, natomiast koszty na ten rok zaplanowane są w wysokości 366 milionów 421 tysięcy zł. Wynik finansowy planowany jest na poziomie 78 milionów 71 tysięcy zł. Z tego wyniku 30% przeznaczone zostanie, zgodnie z ustawą, na wpłaty do budżetu. Jeżeli zaś chodzi o Polskie Centrum Akredytacji, to przychody zostały zaplanowane na takim samym poziomie, jak koszty – 21 milionów 965 tysięcy zł.

Pozwoliliśmy sobie przesłać państwu wczoraj takie zestawienie zmian w stosunku do informacji, które państwo otrzymaliście wcześniej. Zmiany te dotyczą właśnie tych poprawek, tych korekt, które zostały wprowadzone w Sejmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią mecenas Iwonę Kozere-Rytel o ustosunkowanie się do tego. Ma pani mecenas jakieś uwagi?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag o charakterze legislacyjnym do ustawy o budżetowej.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Mam pytanie, właściwie dwa pytania. Jedno pytanie dotyczy tego, że są tu środki na finansowanie zadań związanych z organizacją w Polsce wystawy Expo 2022, no ale, jeśli dobrze pamiętam, tej wystawy nie będzie, bo Łódź przegrała.

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

Tak, rzeczywiście nie będziemy organizatorem. Wygrała Argentyna. Przewidywaliśmy w rezerwie celowej ponad 360 milionów, właśnie na Expo, ale w trakcie prac parlamentarnych, już po tej informacji, po decyzji, że jednak nie będziemy organizatorem, środki te zostały przeznaczone na różne cele, przy czym akurat żaden z nich nie dotyczy naszej części. Ostatecznie w tej rezerwie została kwota 442 tysięcy zł.

(Przewodniczący Andrzej Stanisławek: Jako zabezpieczenie, tak?)

Nawet nie, po prostu nie rozdzielono tej kwoty. Tak mogę odpowiedzieć.

(Przewodniczący Andrzej Stanisławek: I to jest wolna kwota?)

No tak.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dobrze, dziękuję.

Senatorowie mają więc do dyspozycji 442 tysiące.

I drugie pytanie. Pamiętam, że jak likwidowaliśmy biura handlu zagranicznego, PAIH nie potrzebowała pieniędzy. Pamiętam, że wszystkie pieniądze zostały wtedy wyzerowane, a tutaj państwo zabezpieczenie dla PAIH 4 miliony 572 tysiące. Tak?

(Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska: Nawet więcej.)

Więcej, tak?

(Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska: Tak, tak.)

To na co ta kwota jest?

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

Dla PAIH przeznaczamy dużo większą kwotę w formie dotacji celowej i dotacji podmiotowej. Łącznie jest to 49 milionów 492 tysiące zł. Chcę powiedzieć tak: rzeczywistość w tej chwili trwa proces likwidacji naszych placówek zagranicznych. Obsługę tych spraw za granicą przejmują biura PAIH, niekoniecznie w tych samych miejscach, niekoniecznie w tych samych krajach. W każdym razie jeżeli chodzi o część 20, to suma środków przeznaczonych dla placówek i dla PAIH jest nie większa niż rok temu. Mamy łącznie 40 milionów dla placówek, bo one jeszcze istnieją, a poza tym zawsze będą... No, nie zawsze, ale w każdym razie planuje się, że będą jeszcze 4 przedstawicielstwa. Kwota 40 milionów jest zdecydowanie mniejsza niż np. w 2017 r., kiedy na placówki było ponad 80 milionów. I tę wolną kwotę – no, tych placówek jest już po prostu mniej – przeznaczono na dotacje dla PAIH z tytułu przekazania jej zadań, które do tej pory wykonywały placówki zagraniczne. Zakończenie procesu likwidacji placówek planowane jest – przynajmniej do tej pory było tak planowane – do maja... no, do końca pierwszej połowy tego roku. Tutaj została zwiększona dotacja, to prawda, ale zmniejszyły się środki dla placówek zagranicznych. W sumie więc nic nie zmieniamy.

(Przewodniczący Andrzej Stanisławek: A więc nastąpiło przesunięcie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Tak? Dobrze rozumiem?)

Nie, nie, to są nasze...

(Przewodniczący Andrzej Stanisławek: Nie?)

To są placówki, które zawsze były pod nadzorem ministra do spraw gospodarki. To nie są ambasady, placówki MSZ.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Augustyn. Proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Troszkę wyprzedzając dzisiejszą dyskusję na temat elektromobilności i paliw alternatywnych, chciałbym zapytać, czy w tym budżecie Urzędu Dozoru Technicznego macie państwo przewidziane środki na dodatkowe zadania, które będą się wiązały z punktami poboru energii, doładowaniami i w ogóle realizacją tej ustawy. Pytam o to dlatego, że na podstawie uzasadnienia ustawy bardzo trudno było ocenić wielkość tych środków. Czy jest na to przewidziana jakaś rezerwa?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Może pan prezes Urzędu Dozoru Technicznego odpowie? Jest pan? Bardzo proszę.

Prezes Urzędu Dozoru Technicznego Andrzej Ziolkowski:

Te dodatkowe zadania wykonamy w ramach tych środków, które już dzisiaj mamy. Dlatego Urząd Dozoru Technicznego dokonuje pewnej restrukturyzacji, pewnych zmian, które spowodują, że zwiększymy swoją efektywność i odpowiednie zasoby ludzkie wykorzystamy do realizacji tych dodatkowych zadań związanych z elektromobilnością. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Program elektromobilności dopiero się rozpoczyna i w tej chwili planowanie tych środków na 2018 r. byłoby troszkę zbyt dużym krokiem naprzód. Prawdopodobnie rozwój elektromobilności zacznie się dopiero w 2019 r. Z perspektywy roku 2018 będziemy mieli lepszą perspektywę do oceny dodatkowego zaangażowania Urzędu Dozoru Technicznego i ewentualnie podejmiemy takie działania, które doprowadzą do zwiększenia środków na ten cel.

(Przewodniczący Andrzej Stanisławek: Z tego, co pamiętam, wynika, że to będzie 6 tysięcy miejsc doładowania długiego i chyba 200 czy 300 – szybkiego. Czyli to dla państwa nie jest żadnym problemem?)

Urząd Dozoru Technicznego będzie realizował te zadania tylko w zakresie tych podstawowych, pierwszych odbiorów. Jeżeli chodzi o te punkty ładowania, to nie będziemy wykonywać żadnych czynności wynikających z badań okresowych. To będą tylko jednorazowe działania na etapie budowy, na etapie dopuszczenia tych stacji do eksploatacji. Jeżeli ten rynek się będzie rozwijał, to wtedy, w perspektywie 2019 r., podejmiemy ewentualnie starania, aby zwiększyć środki na zatrudnienie nowych ludzi.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Senatorze. Pan senator Gawęda.

Senator Adam Gawęda:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Państwo Ministrowie!

W dziale „Działalność badawczo-rozwojowa” 10 milionów 245 tysięcy jest przewidziane na dotacje i subwencje, a 30 milionów, nawet nieco powyżej 30 milionów – na wydatki bieżące jednostek budżetowych. Jakie jednostki będą realizowały tę działalność badawczo-rozwojową?

I drugie pytanie. W tej wcześniejszej pozycji, gdzie jest określone wsparcie finansowe inwestycji, na wydatki majątkowe przewiduje się 115 milionów. Jakie będą te główne inwestycje? Czy pani dyrektor byłaby uprzejma odpowiedzieć?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

W rozdziale – to jest konkretnie rozdział 15080 – w którym właśnie zaszły te zmiany, dodano 10 milionów 245 tysięcy na instytut. Te 30 milionów 40 tysięcy zł to z kolei składka do ESA. Nie chodzi o finansowanie... No, cała ta kwota idzie na składkę. Dopowiem tylko jeszcze, że na składkę do ESA składają się też środki 4 innych resortów. Dodatkowo zabezpieczona jest rezerwa w kwocie 20 milionów zł. Płacimy ok. 130 milionów zł rocznie, przy czym co do zasady 90% może zostać zwrócone w postaci kontraktów dla naszych przedsiębiorców.

A drugie pytanie...

(*Głos z sali:* 115 milionów.)

A, 115 milionów. Łącznie 130 milionów przeznaczonych jest na wieloletni program wspierania inwestycji, a 115 milionów to kwota, którą przeznaczamy na wsparcie dla przedsiębiorców, na pokrycie, średnio w kilku procentach, wydatków inwestycyjnych. Te 15 milionów idzie na pokrycie, w części oczywiście, wydatków związanych z zatrudnieniem pracowników w nowych miejscach pracy.

Jeżeli zaś chodzi o szczegóły, o to, jakie to są przedsiębiorstwa itd., to jest tutaj dyrektor Chojecka, która – jeżeli pan senator pozwoli – może jeszcze kilka słów na ten temat powie.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Inwestycji i Rozwoju w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Ewa Chojecka:

Program przewiduje dofinansowanie projektów inwestycyjnych, które spełniają wymagania nowoczesnej gospodarki, a więc wspierają innowacje i rozwój wysokopłatnych miejsc pracy. Na tym etapie kryteria nie uległy jeszcze zmianie, ale ministerstwo nad tym pracuje i zapewniamy,

że w krótkim czasie... No, chcemy, aby program spełnił oczekiwania, które są zakreślone w SOR, i był z nim spójny. Na obecnym etapie finansowanych jest 61 przedsiębiorców. To finansowanie jest zróżnicowane kwotowo, a efekty przekładają się również na rozwój regionalny. Tak że tak to wygląda w ogólnym zarysie.

Wykonanie programu jest corocznie monitorowane i staramy się, aby przedsiębiorcy również w tym uczestniczyli. Chodzi o to, żeby środki były w pełni wykorzystywane, nieprzenoszone na kolejne lata. No, chcemy zapewnić pełne wykorzystanie. Tak jak pani dyrektor nadmieniła, w tym roku występowaliśmy o zwiększenie budżetu. Jednocześnie liczymy na to, że te kryteria wynikające wprost z SOR pozwolą nam spośród wniosków, które napływają od przedsiębiorców, wybrać te, które będą spełniały wszystkie oczekiwania. To tak pokrótce.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kleina. Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zapytać panią dyrektor o tę taką generalną zmianę dotyczącą kwoty, która jest przewidziana na gospodarkę. W latach 2016–2017 w budżecie była prawie czterokrotnie większa kwota w stosunku do tego, co jest zaplanowane na rok 2018. Czym to uzasadnić? Czy to wynika ze zmian struktury rządu, czy jakieś inne powody są?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Pani Dyrektor, proszę bardzo.

(*Senator Kazimierz Kleina:* Mówię oczywiście o części 20.)

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

Ja też mówię o części 20. Państwo macie tutaj... Przekazaliśmy państwu takie zestawienie ustawy na 2017 r. i ustawy na 2018 r. Tak naprawdę w ustawie na rok 2018 ta kwota łączna jest zdecydowanie wyższa niż środki, którymi dysponowaliśmy w 2017 roku, ale to wynika przede wszystkim z tego, że większa część środków zaplanowanych na programy operacyjne jest w części 20. Przykładowo w budżecie środków europejskich mamy w tej chwili w części 20 ponad 1,5 miliarda, a w 2017 r. było to – przepraszam, mogę niedokładną kwotę podać – ok. 880 milionów. I to powoduje taką sytuację, że mamy w części 20 więcej środków niż w 2017 r.

Jeżeli zaś chodzi o środki...

(*Senator Kazimierz Kleina:* W części 20 jest ich mniej. Prawda?)

Bez programów operacyjnych jest to kwota porównywalna...

(*Senator Mieczysław Augustyn: 23%.*)

...dlatego że limit środków...

(*Senator Kazimierz Kleina: Tak?*)

...które otrzymaliśmy w trakcie prac nad budżetem, był mniej więcej porównywalny do limitu z 2017 r. No, mniej więcej, ale to nie była taka skala, żebyśmy mieli, powiedzmy, 4 razy mniejsze środki.

Senator Kazimierz Kleina:

Tak, tylko że mamy tutaj to zestawienie, które wyraźnie pokazuje tę istotną różnicę. Prawda? W części 20 „Gospodarka” w roku 2016, 2017 i 2018... W tym zestawieniu jest informacja, że to jest 1/4 tej kwoty. Prawda?

(*Senator Mieczysław Augustyn: Mniej.*)

Nawet trochę mniej. I stąd właśnie ta wątpliwość. Rozumiem, że te środki mogą się znajdować w innych programach, ale wtedy nie znajdowałyby się w części 20. A może zostały tylko inaczej pokazane? Skąd ta różnica?

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

Jeżeli chodzi o to zestawienie, to mogę się domyślać, że mamy tu do czynienia z ustawą na rok 2017, a te 2 miliardy 400 milionów...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Słucham?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, rok 2017. Mamy tu 2 miliardy 400 milionów, przy czym to jest niewątpliwie kwota z uwzględnieniem programów operacyjnych. Nawet podejrzewam, że jest to kwota, która uwzględnia zwiększenie budżetu z tytułu rezerw celowych już w trakcie roku 2017. W ogólnej rezerwie celowej dotyczącej programów operacyjnych również są przewidziane środki na projekty, które wykonuje minister do spraw gospodarki, i w trakcie roku co do zasady, kiedy już skonsumujemy 70% środków na programy operacyjne, mamy prawo ubiegać się o tę rezerwę celową. No i te 2 miliardy 400 milionów to kwota z tym właśnie dodatkiem.

Z kolei te 558 milionów zł to niewątpliwie kwota dotycząca wydatków krajowych. A, jeszcze jedno. Pod koniec 2017 r. nastąpiła nowelizacja ustawy – to może być powód tej różnicy – i w ramach tej nowelizacji zwiększono nasz budżet o 1 miliard 900 milionów, ale tylko na wydatki krajowej. Było to związane z dokapitalizowaniem funduszu rozwoju i PAIH. 100 milionów poszło na PAIH, a 1 miliard 800 milionów – na fundusz rozwoju. Bardzo możliwe, że w tych 2 miliardach 400 milionach uwzględniono również tę kwotę 1 miliarda 900 milionów. Ta nowelizacja nastąpiła w grudniu zeszłego roku, ale kwota 1 miliarda 900 milionów nie jest porównywalna do środków z tego roku, chociaż pewnie byśmy chcieli, żeby tak było.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Pan senator Peczkis. Proszę.

Senator Grzegorz Peczkis:

Przeglądałem tę ustawę, ale nie znalazłem takiej informacji, dlatego zapytam wprost: czy w budżecie zaplanowano środki na budowę źródeł energii, np. atomowej, o wielkości co najmniej 5 GW rocznie, a jeśli tak, to ile miliardów na to przeznaczono w budżecie państwa polskiego? To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie: czy w tym budżecie na przyszłym roku przewidziano środki na uruchomienie produkcji samochodów w liczbie co najmniej 100 tysięcy pojazdów rocznie?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Przepraszam, Panie Senatorze, może przesuniemy to pytanie do działu „Energia”. Dobrze? Tylko skończmy na razie gospodarkę.

Pan senator Augustyn. Proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jeszcze wrócę do tego pytania pana senatora Kleiny. Przyznaję, że pani odpowiedź wcale nie rozwiązała mojego niepokoju, bo jeżeli w ubiegłym roku trzeba było nowelizować budżet akurat w tym dziale, to oczywiście powstaje pytanie o jakość planowania. No, trzeba było więcej niż czterokrotnie zwiększyć ten budżet. To się rzadko zdarza i mamy teraz prawo obawiać się, że tak powiem, recydywy, bo znowu planujemy to na bardzo niskim poziomie. I co, będziemy potem ten budżet nowelizować i przyznawać się do tego, że zabrakło miliarda i iluś milionów? Nie mogę tego zrozumieć. Proszę powiedzieć, czy to był jakiś absolutnie jednorazowy wydatek. Pani mówiła, że ten miliard z tej nowelizacji poszedł na wspieranie inwestycji.

(*Senator Kazimierz Kleina: 1 miliard 800 milionów.*)

Czy o tyle mniej chcemy wydać na wspieranie inwestycji w tym roku? Jak ministerstwo tłumaczy tę zmianę?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Pan senator Gawęda. Bardzo proszę.

Senator Adam Gawęda:

Panie Senatorze, oczywiście nie jestem uprawniony do udzielania odpowiedzi, ale włączę się w dyskusję i jako senator biorący udział w dyskusji powiem tylko, że w moim przekonaniu ten budżet jest bardzo realny. Bardzo ostrożnie Ministerstwo Finansów podeszło zarówno do planowanych dochodów budżetu państwa, jak i wydatków, i w związku z tym jeśli te dochody – one są bardzo wysokie, ale mimo wszystko mieszczą się w takich bezpiecznych granicach – okażą się wyższe, to nic nie będzie stało na przeszkodzie, żeby parlament znowelizował ten budżet. Proszę to potraktować jako głos w dyskusji.

Mam jeszcze tylko pytanie. Myślę, że dyskutujemy tutaj o kwestii, która jest zawarta w załączniku nr 4. Otóż w części 20 jest mowa o Programie Operacyjnym „Inteligentny rozwój” w ramach przetwórstwa przemysłowego, handlu i administracji publicznej, w którym przewidziane są środki

na poziomie prawie 1 miliarda 600 milionów zł. Mówię „prawie”, bo tam jest dokładnie kwota 1 miliarda 592 milionów. Tak, Pani Dyrektor?

(Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska: Tak.)

No, to tutaj jest zapisane. A więc jeśli do tego dołożyć jeszcze te środki, które są w budżecie państwa w dziale „Gospodarka”, to mielibyśmy kwotę niewiele mniejszą, ale realną, możliwą do wykorzystania wraz ze środkami unijnymi.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska:

Może wyjaśnię sprawę wzrostu naszego budżetu pod koniec roku. Otóż 1 miliard 900 milionów przeznaczaliśmy na dokapitalizowanie spółek, przy czym nie mogliśmy tego zaplanować w budżecie na 2017 r., dlatego że minister do spraw gospodarki – no, formalnie minister rozwoju i finansów, bo tak mówi rozporządzenie – przejął nadzór nad tymi 245 spółkami dopiero po likwidacji Ministerstwa Skarbu Państwa, co nastąpiło formalnie na początku 2017 r. Przejęliśmy również część pracowników po byłym Ministerstwie Skarbu Państwa, przejęliśmy również sprawy – no, częściowo oczywiście, nie wszystkie – prywatyzacyjne, w tym m.in. ten fundusz. No, myślę, że należy traktować to jako jednorazowy wydatek, bo nie sądzę, żeby co roku taka kwota na dokapitalizowanie była przyznawana. Nie chcę o tym dyskutować, ale moim zdaniem byłoby to wręcz bezzasadne.

Jeżeli zaś chodzi o Program Operacyjny „Inteligentny rozwój”, to rzeczywiście ta kwota w części 20 jest wyższa niż w ubiegłym roku, ale tak jak powiedziałam, znaczenie ma też to, że mamy jeszcze dodatkowe środki w rezerwie. Jest to kolejny rok tego programu operacyjnego i, tak jak było w przypadku POIG, który został już zakończony, jego finansowanie się zwiększa, dlatego że coraz więcej umów zostaje podpisanych i coraz więcej płatności następuje. Oczywiście, ten program jest dla nas bardzo istotny, dlatego że on jest nastawiony przede wszystkim na projekty innowacyjne, mające znaczenie dla wzrostu gospodarczego, a to jest to, co jest tak naprawdę najważniejsze w tym momencie.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Kleina.

Senator Kazimierz Kleina:

Taka uwaga do pana senatora Gawędy: my nie negujemy takich czy innych kwot i nawet nie dyskutujemy, czy to jest efektywne, czy nieefektywne. Po prostu budzą nasze wątpliwości takie skokowe zmiany tych kwot, które znajdują się w budżecie, bo to jest nie do końca racjonalne.

Ale bardziej mnie zaniepokoiło w pana wypowiedzi co innego. Mówił pan, że jak będzie trzeba, to dokonamy zmiany budżetu w ciągu roku. No, do tej pory jednak generalnie obowiązywała zasada – i raczej nadal powinna obowiązywać – że planowany budżet musi być stabilny. Powinniśmy przewidywać, myśleć o tym, co zrobimy w ciągu roku, a nie w grudniu zmieniać budżet, i to jeszcze w tak radykalny sposób. Najpierw była tu kwota 500 milionów zł, a my ją zwiększyliśmy do 2,5 miliarda zł. No, to jest po prostu... Tak się nie da planować, tak się nie da działać. To jest po prostu sytuacja absurdalna. Do tej pory było jednak tak, że różnymi sposobami starano się ten budżet utrzymać przez cały rok.

Te problemy, o których tutaj mówiła pani dyrektor, wynikają głównie z tego, że najpierw podejmowane są decyzje, a później się myśli, jak je zrealizować. Zlikwidowano Ministerstwo Skarbu Państwa, ale proszę zauważyć, że w budżecie na ten rok są jeszcze środki przewidziane dla tego ministerstwa. To jest chyba czternaście czy ileś tam milionów złotych. A Ministerstwo Skarbu Państwa zostało już zlikwidowane. Właśnie o to chodzi. Jak się podejmuje jakieś decyzje, to trzeba wiedzieć, ile to będzie mniej więcej kosztowało. No, mniej więcej, nie mówię, że co do złotówki, no ale to nie może być różnica rzędu 20%, 80% czy 100%. I o to w tej materii chodzi.

Po prostu trzeba to wszystko jakoś planować, przewidywać, a nie działać tak, jak teraz działa się w związku z restrukturyzacją rządu. Utworzono nowe ministerstwa i to miał być niby przemyślany ruch. Zmieniła się cała struktura rządu, a minister Kwiecieński na pytanie, gdzie będzie umiejscowione budownictwo, jeszcze w połowie stycznia odpowiedział, że nie wie. W radiu publicznym się tak wypowiadał, ja tego słuchałem. Tak więc o to chodzi, żeby po prostu różne sprawy planować i przewidywać, a budżet jest właśnie jedną z takich spraw.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękujemy bardzo, Panie Senatorze Kleina.

Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie.

Zamykam w takim razie dyskusję nad tą częścią budżetu.

I teraz przechodzimy do następnej części, czyli do gospodarki złożami kopalni, energii i...

(Dyrektor Departamentu Budżetu Gospodarki w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Elżbieta Paradowska: A możemy liczyć na pozytywną opinię w sprawie naszej części budżetu?)

Tak, ale... Przepraszam bardzo, czy mamy głosować nad tą częścią? Nie, nad całością zgłoszujemy. Nie mamy specjalnych uwag, bo te uwagi były zgłaszane jako głosy w dyskusji, tak że dziękujemy bardzo, Pani Dyrektor.

I bardzo proszę pana ministra Tadeusza Skobla o przedstawienie tej części.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

W części 47 „Energia” dochody budżetowe zostały zaplanowane w kwocie 1 miliarda 281 tysięcy zł Są to

głównie planowane wpływy z tytułu dywidend ze spółek nadzorowanych przez ministra energii, wpływy w wysokości 1 miliarda zł. Pozostałe dochody w wysokości 281 tysięcy zł planuje się pozyskać ze zwrotu środków z różnych tytułów, w tym z odsetek Agencji Rezerw Materiałowych z tytułu oprocentowania środków znajdujących się na rachunku bankowym.

Wydatki w części 47 „Energia” zostały zaplanowane w budżecie państwa i w budżecie środków europejskich w kwocie 1 miliarda 74 milionów 480 tysięcy zł. W trakcie prac Sejmu wydatki budżetu państwa w części 47 „Energia” zostały zwiększone o 83 miliony 56 tysięcy zł. Ta kwota została przeznaczona na utrzymanie rezerw strategicznych w związku z realizacją Rządowego Programu Rezerw Strategicznych na lata 2017–2021, przyjętego przez Radę Ministrów w październiku 2017 r.

Na realizację projektów energetycznych w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” zaplanowane zostały środki w wysokości 774 milionów 178 tysięcy zł. Tutaj są wyspecyfikowane różne kwoty składające się na te wydatki. Może przytoczyć tylko niektóre z nich: lepsza efektywność wykorzystania energii dla termomodernizacji w sektorze publicznym oraz mieszkaniowym – nieco ponad 270 milionów zł; rozwój inteligentnych systemów magazynowania, przesyłu i dystrybucji energii – ponad 352 miliony zł; wsparcie budowy inteligentnej sieci energetycznej – 82 miliony zł; pomoc techniczna – 6 milionów 477 tysięcy zł.

Agencja Rezerw Materiałowych realizować będzie zadania w zakresie rezerw strategicznych. W planie tej agencji są środki na poziomie 283 milionów 419 tysięcy zł. Z budżetu ministra energii planuje się przeznaczyć środki w formie dotacji celowej – nieco ponad 146 milionów, i podmiotowej – ponad 69 milionów zł. Razem da to kwotę w wysokości 215 milionów 648 tysięcy zł. Środki własne, pochodzące w szczególności z dochodów ze sprzedaży towarów i usług i również przeznaczone na realizację zadań tej agencji, wynoszą 49 milionów 255 tysięcy zł. Z Funduszu Zapasów Interwencyjnych jest tu nieco ponad 18 milionów zł. Ogółem wpływy, dochody, środki... No, na początku roku będzie to 435 milionów 200 tysięcy zł. Wydatki zaplanowano na takim samym poziomie, w kwocie 435 milionów 200 tysięcy zł.

W ustawie budżetowej jest również plan w układzie memoriałowym. Przychody zaplanowano na poziomie 251 milionów 631 tysięcy zł, z czego dotacje z budżetu wyniosą 215 milionów zł, nawet nieco ponad, przychody z działalności, czyli ze sprzedaży towarów i usług – 16 milionów, a środki pochodzące z Funduszu Zapasów Interwencyjnych – nieco ponad 18 milionów zł. Koszty zaplanowano na poziomie 239 milionów zł, z czego na realizację zadań agencji zaplanowano 145 milionów zł, na pokrycie kosztów funkcjonowania agencji – 92 miliony zł, a na pokrycie pozostałych kosztów – 615 tysięcy zł.

Rezerwy ropy naftowej oraz paliw finansowane będą z Funduszu Zapasów Interwencyjnych, którego dysponentem jest prezes Agencji Rezerw Materiałowych. Stan na początek roku 2018 wynosić będzie 1 miliard 10 milionów 598 tysięcy zł. Przychody kształtują się na poziomie 1 miliarda 146 milionów 676 tysięcy zł i pochodzą ze składek

z tytułu opłaty zapasowej wnoszonej przez producentów wykonujących działalność gospodarczą w zakresie produkcji paliw lub przetwarzania tych paliw, a także handlowców wykonujących działalność gospodarczą.

Realizowane będą również zasilenia w zakresie bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju. Zaplanowano na ten cel kwotę 13 milionów 135 tysięcy zł formie dotacji podmiotowej dla Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych w Otwocku-Świerku i dotacji celowej dla organizacji badawczych: Narodowego Centrum Badań Jądrowych, Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej i Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia.

Na pokrycie kosztów administracyjnych i technicznych oraz kosztów obsługi merytorycznej ministra zaplanowano 41 milionów 515 tysięcy zł, a na Program Operacyjny „Pomoc techniczna” – nieco ponad 19 milionów zł. W związku z przynależnością Polski do organizacji międzynarodowych zostaną zapłacone obowiązkowe składki w wysokości 3 milionów 815 tysięcy zł. Wymienię tutaj Traktat Karty Energetycznej, Międzynarodowe Forum Energetyczne, Międzynarodową Agencję Energetyczną czy Międzynarodową Agencję Energii Odnawialnej. Na prowadzenie badań statystycznych mamy nieco ponad 6 milionów zł. Na pozostałe zadania zaplanowano kwotę 630 tysięcy zł. Te zadania związane są m.in. z realizacją programu pozamilitarnych przygotowań obronnych. To jest kwota 495 tysięcy zł.

Na rezerwy związane z ochroną odbiorcy wrażliwego energii elektrycznej zaplanowano środki w wysokości 25 milionów zł. Zostaną one wypłacone jako dodatki energetyczne. Mam na myśli wypłacany przez gminę zryczałtowany dodatek dla odbiorców wrażliwych, którym przyznano dodatek mieszkaniowy. Wysokość zryczałtowanego dodatku zależy od zużycia energii elektrycznej i średniej ceny energii. To jest ok. 1/3 rachunku za energię elektryczną. Dodatki wypłacane będą przez gminy z dotacji celowej budżetu państwa.

W poz. 48 jest rezerwa na finansowanie zadań Agencji Rezerw Materiałowych. Na finansowanie działań w zakresie rezerw strategicznych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa i obronności państwa zaplanowano kwotę 5 milionów 944 tysięcy zł. Środki te przeznaczone będą na dofinansowanie zadań w zakresie rezerw strategicznych, na realizację zadań dotyczących bezpieczeństwa i obrony państwa, od stworzenie infrastruktury krytycznej, złagodzenie zakłóceń w ciągłości dostaw służących funkcjonowaniu gospodarki, zaspokojenie podstawowych potrzeb obywateli.

W poz. 61, dotyczącej Programu Polskiej Energetyki Jądrowej, przewiduje się kwotę w wysokości 4 milionów 128 tysięcy zł. Środki te zostaną przeznaczone na zadania związane z poszukiwaniem nowej lokalizacji składowiska odpadów nisko- i średnioaktywnych. Uzyskano już 4 lokalizacje, które zostały wskazane przez Agencję Nieruchomości Rolnych i Agencję Mienia Wojskowego.

Zaplanowane jest również pozyskanie środków z rezerwy celowej „Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa” w kwocie 10 milionów 500 tysięcy zł. Zgodnie z ustawą – Prawo atomowe gminie, na której terenie znajduje się krajowe składowisko odpadów promieniotwórczych,

przysługuje roczna opłata w wysokości 400% dochodów z tytułu podatku od nieruchomości znajdujących się na terenie gminy uzyskanych w roku poprzednim, jednak nie większa niż 10 milionów 500 tysięcy zł. W 2018 r. ta opłata dla gminy Różan szacowana jest na tym właśnie poziomie. I to wszystko, co chciałem przedstawić. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękujemy bardzo, Panie Ministrze.

Czy pani mecenas ma jakieś uwagi do tej części? Nie.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Kleina. Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący, w tej części, w części „Energia”, znowu nastąpił dość istotny wzrost środków w stosunku do roku ubiegłego. To jest wzrost o prawie 40%. Czy mógłby pan przedstawić uzasadnienie tej zmiany?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel: Pani dyrektor szczegółowo przedstawi państwu tę kwestię.*)

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Nازیębło:

Dzień dobry państwu senatorom.

To jest porównywalne do roku 2017. Wcześniej było 221 milionów 595 tysięcy zł, a w tym roku mamy 223 miliony 651 tysięcy zł. To jest nawet w tych materiałach, które państwo otrzymali.

(*Przewodniczący Andrzej Stanisławek: W części 47.*)

Tak, w części 47.

(*Senator Kazimierz Kleina: W tym zestawieniu, które otrzymaliśmy, w części 47 jest wyraźny wzrost w stosunku do roku 2017. Tu jest 138% tej kwoty.*)

Ale to jest przewidywane wykonanie. Przewidywane wykonanie jest na poziomie 308 milionów 644 tysięcy.

(*Senator Kazimierz Kleina: A więc przewidywane wykonanie jest mniejsze, bo w ubiegłym roku było wyraźnie...*)

Większe, bo pozyskaliśmy...

(*Senator Kazimierz Kleina: Mniejsze, tak?*)

Przewidywane wykonanie jest większe. Przewidywane wykonanie jest większe, gdyż pozyskujemy środki z rezerwy, którą uruchamia minister finansów. Ustawa budżetowa była zmieniana i to jest plan po zmianach. Ta kwota została zwiększona. To jest podane w stosunku do przewidywanego wykonania.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Nowelizacja...*)

(*Senator Kazimierz Kleina: I to wynika z tej zmiany z grudnia ubiegłego roku?*)

Nie.

(*Senator Kazimierz Kleina: Nie, zaraz, to jest wzrost, a więc w ubiegłym roku było mniej środków, niż przewidujecie państwo w tym roku.*)

Nie, nie było...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Mamy tu zestawienie.*)

(*Senator Kazimierz Kleina: No, chyba że jest jakiś błąd w tym zestawieniu.*)

W ustawie budżetowej było 221 milionów 595 tysięcy.

(*Senator Mieczysław Augustyn: No, a teraz jest...*)

Mówię o budżecie na 2017 r. A w ustawie na 2018 r. mamy 223 miliony 651 tysięcy.

(*Senator Mieczysław Augustyn: To my mamy...*)

(*Senator Kazimierz Kleina: W projekcie uchwalonym...*)

Panie Senatorze...

(*Senator Kazimierz Kleina: Tak mam tu napisane.*)

...308 milionów 644 tysiące to przewidywane wykonanie w 2017 r. Już mówię, z czego to wynika. To wynika z rezerw pozyskanych na finansowanie zadań ustawowych realizowanych przez ministra energii.

(*Senator Kazimierz Kleina: A więc wykonanie budżetu z roku ubiegłego jest wyższe...*)

Tak.

(*Senator Kazimierz Kleina: ...niż plan na rok 2018.*)

Tak.

(*Senator Kazimierz Kleina: No to błąd jest w tym zestawieniu, które nam tutaj przedstawiono, bo...*)

Ja mam takie samo zestawienie, jak pan, Panie Senatorze.

(*Senator Kazimierz Kleina: Jeżeli to jest samo, no to nie możemy się spierać co do liczb. Ja podejść do pani dyrektora.*)

To ja już podejść do pana senatora.

(*Senator Kazimierz Kleina: Ależ...*)

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

To bardzo proszę to sobie wyjaśnić, a ja wrócę do pytania senatora Peczkisa.

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Odnosił się pan do energii.

Senator Grzegorz Peczkis:

Panie Ministrze, odnośnie do energii... Powiem najpierw, czym motywowane jest moje pytanie. Od 4 lat w ramach wymiany, sprzedaży i kupna energii jesteśmy importerem. Najwięcej energii bierzemy i kupujemy od Szwedów, mniej od Litwy, Ukrainy, Niemiec i Czech, a na końcu są jakieś pojedyncze gigawaty od Słowaków. Moje pytanie jest umotywowane tym, że chcemy gospodarkę rozwijać. Czy w związku z tym zaplanowaliście państwo... No, na pewnym poziomie rozwój gospodarki jest oceniany tak, że potrzebujemy minimum 5 GW mocy zainstalowanej. Czy planujecie państwo rozwój energetyki w kierunku powiększenia mocy? Jeśli nie, to skąd zamierzacie wziąć energię? To jest pierwsze pytanie.

I drugie. Widziałem ten zapis dotyczący 4 milionów na edukację atomową, ale to nie ma nic wspólnego z budową elektrowni, o której mówił i nadal mówi rząd. Pytanie brzmi: ile w tym roku państwo polskie zamierza wydać na

budowę – realną budowę – takiej elektrowni? Rozumiem, że jeśli w tym roku rozpoczniemy, to za 6 lat, w najbardziej optymistycznym wariantcie, skończymy.

Pytanie trzecie...

(Rozmowy na sali)

Mam prośbę, żeby panowie jednak nie przeszkadzali. Uprzejmie o to proszę.

I pytanie trzecie: czy rząd planuje wsparcie jakiegokolwiek krajowego producenta samochodów elektrycznych, tak żeby umożliwić produkcję na poziomie 100 tysięcy egzemplarzy rocznie?

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:

No, to jest kilka wątków. Zaczę od tego ostatniego. Ustawa o elektromobilności jest w tej chwili procedowana i myślę, że powinniśmy poczekać na finał tych prac. Wtedy zostaniecie państwo poinformowani, jak to się faktycznie zakończyło. Myślę, że jest jeszcze za wcześnie, żeby dyskutować na ten temat.

Co do elektrowni jądrowej to też nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja o jej budowie. Państwo mieliście ostatnio okazję czytać informację dotyczącą tych projektów, które znalazły się w gestii Ministerstwa Energii i były rozpatrywane jako mniejsze jednostki wytwórcze. One są w tej chwili analizowane i przedstawiane osobom, od których zależy decyzja, czy na pewno w tym kierunku pójdziemy. Tak że dzisiaj jest jeszcze za wcześnie, żeby mówić na ten temat i planować jakieś konkretne środki na ten cel. Będzie decyzja, będą ustalenia. Na pewno należy się liczyć z tym, że to nie będą znaczące środki. Tego typu inwestycji nie realizuje się w tak krótkim czasie, żeby znaczące wydatki pojawiły się już w roku bieżącym.

(Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło: W rezerwie mamy na to środki.)

Tak, już mówiłem o tym, że w poz. 61 mamy środki na Program Polskiej Energetyki Jądrowej. To są środki na wysokości 4 milionów 128 tysięcy zł. Te środki są przewidywane w tej chwili, ale to nie są środki na realizację czegokolwiek, tylko na wskazanie miejsca składowiska odpadów nisko- i średnioemisyjnych. Tak że co do energetyki jądrowej to pewnie wrócimy do tego tematu w momencie, kiedy zostanie podjęta ostateczna decyzja w tym względzie.

Senator Grzegorz Peczkis:

To jeszcze, Panie Ministrze, zapytam o deficyt energetyczny kraju. W dniu dzisiejszym widzimy, że rok do roku nastąpił spadek o ponad 30%, jeśli chodzi o wymianę energii. Czym państwo zamierzacie ten deficyt pokryć? W jaki sposób to zrobicie?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:

Akurat w tym momencie nie mamy przy sobie tych materiałów, które moglibyśmy panu przekazać, ale myślę, że możemy się umówić w ten sposób, że przekazemy panu te informacje indywidualnie.

Jeżeli zaś chodzi o ten deficyt i o to, ile on będzie faktycznie wynosił, to nasze dane niezupełnie pokrywają się z tym, o czym pan przed chwilą mówił. Niestety nie dysponuję w tej chwili tymi danymi, a nie pamiętam ich na tyle, żebyśmy mogli o tym teraz rozmawiać.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Może nawet wrócimy do tego na posiedzeniu plenarnym, bo to jest dosyć ważne, Panie Ministrze.

Bardzo proszę, senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Ministrze, ja tak dokładnie akurat tej części nie studiowałem, ale wszyscy wiemy, że Zespół Elektrowni PAK – Pątnów, Adamów, Konin – potrzebuje wsparcia w postaci uruchomienia nowych złóż. Czy w tym budżecie – albo w ogóle w planach ministerstwa – przewidujecie jakieś zaangażowanie w tę sprawę? Budzi to bardzo poważny niepokój u tysięcy zatrudnionych tam ludzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:

W budżecie nie przewidziano środków finansowych na ten cel.

(Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło: Nie jest dozwolona pomoc publiczna w tym zakresie.)

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Pan senator...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jest, jak widzę, w zestawieniu. Gospodarka złożami kopalni...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, 15% poprzedniego budżetu. Tylko 15%.

(Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło: Ja chciałabym...)

Proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:

Teresa Naziębło.

Chciałabym wyjaśnić tę różnicę. Otóż te materiały zostały przekazane do państwa wcześniej, a zmiana dotycząca budżetu w części 47 nastąpiła w grudniu. W załączniku dostaliśmy informację o zmianach w projekcie budżetu, ale pan senator ma zestawienie zrobione w Senacie. Ten

budżet został zwiększony o kwotę, która po przyjęciu tego programu dotyczącego Agencji Rezerw Materiałowych... No, w związku z przyjęciem przez rząd 10 października programu rezerw strategicznych zwiększona została kwota dla Agencji Rezerw Materiałowych. Zwiększono ją o 83 miliony 56 tysięcy zł, z 991 milionów 352 tysięcy do 1 miliarda 74 milionów 408 tysięcy zł. To dotyczy budżetu środków krajowych, grupy wydatkowej dotyczącej dotacji i subwencji. To jest wynik zmiany budżetu środków krajowych, który wynosi 306 milionów 707 tysięcy zł.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Ale pytanie odnosiło się też do gospodarki złożami kopalin. Prawda?

(*Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:* Tak, pan minister to zaraz przedstawi.)

Dobrze, dziękuję bardzo.

(*Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:* Dziękuję.)

Proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Jeszcze raz zapytam.

(*Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:* Tak?)

A więc w rzeczywistości w części 47 „Energia” przez Sejm została uchwalona kwota 306 milionów 707 tysięcy, a nie ok. 220 milionów, tak jak pani nam tłumaczyła?

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:

Panie Senatorze, to była kwota bez programu rezerw strategicznych. Tak jak powiedziałam, przed 10 października przyszły do państwa wcześniejsze materiały, a później przyszła informacja mówiąca o tej zmianie.

(*Senator Kazimierz Kleina:* Pani Dyrektor, ale my tu mamy informację... Porównuję część uchwaloną przez Sejm. Prawda? No, to zostało w ubiegłym tygodniu uchwalone.)

Tak, w Sejmie.

(*Senator Kazimierz Kleina:* I to zostało uchwalone nie na poziomie ok. 220 milionów, jak pani mówiła...)

To było 306 milionów.

(*Senator Kazimierz Kleina:* To było 306 milionów.)

Tak.

(*Senator Kazimierz Kleina:* A więc senator Kleina miał rację w tej materii?)

Miał rację senator Kleina.

(*Senator Kazimierz Kleina:* Tu zostało uchwalone coś innego, niż państwo mówili.)

Tak.

(*Senator Kazimierz Kleina:* Dziękuję bardzo.)

Proszę bardzo.

(*Senator Kazimierz Kleina:* Aha, ale pytałem jeszcze dlaczego. A, to wynikało z tego, że...)

Z przyjęcia przez rząd programu rezerw strategicznych...

(*Senator Kazimierz Kleina:* Dziękuję.)

...w dniu 10 października. Dlatego to było rozpatrywane na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

(*Senator Kazimierz Kleina:* Dziękuję bardzo.)

Proszę.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję.

I proszę odnieść się do kopalin, Pani Dyrektor. No, nie ma prawie w ogóle pieniędzy na gospodarkę złożami kopalin. Tu jest bardzo znaczna różnica i stąd właśnie moje pytanie. Z czego wynika aż tak duża różnica w finansowaniu?

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:

Teresa Naziębło, Departament Budżetu i Finansów.

W części 48 „Gospodarka złożami kopalin” zaplanowano dochody budżetowe w wysokości 7 milionów 177 tysięcy zł z tytułu zwrotu środków przez podmioty realizujące program reformy górnictwa węgla kamiennego oraz kopalń soli wraz z odsetkami.

Wydatki w części 48 „Gospodarka złożami kopalin” zostały zaplanowane w budżecie państwa w wysokości 582 milionów 940 tysięcy zł. Na zadania związane z górnictwem węgla kamiennego zaplanowano kwotę 462 milionów 528 tysięcy zł. Środki w formie dotacji podmiotowej oraz celowej zostaną przeznaczone na działania wykonywane po zakończeniu likwidacji kopalń, na zabezpieczenie kopalń sąsiednich przed zagrożeniem wodnym, gazowym oraz pożarowym, jak również na utrzymanie pompowni stacjonarnych, głębinowych, wentylatorów przewietrzenia, urządzeń infrastruktury dołowej i powierzchniowej. Środki zabezpieczone na ten cel wynoszą 240 milionów 734 tysiące zł. Naprawianie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego realizowane jest przez oddział Spółki Restrukturyzacji Kopalń – Kopalnie Węgla Kamiennego w całkowitej likwidacji. Zakres finansowania dotyczy zarówno szkód ujawniających się na bieżąco, jak i szkód będących wynikiem robót górniczych z lat wcześniejszych. Na ten cel zaplanowano środki w wysokości 3 milionów 348 tysięcy zł.

Na działania związane z roszczeniami pracowniczymi – chodzi np. o renty wyrównawcze – zaplanowano kwotę 26 milionów 165 tysięcy zł. W przypadku wypłaty ekwiwalentów pieniężnych z tytułu prawa do bezpłatnego węgla przysługującego emerytom i rencistom górniczym oraz ekwiwalentów pieniężnych dla uprawnionych osób z przedsiębiorstw robót górniczych łączne wydatki wyniosą 184 miliony 981 tysięcy zł.

Monitoring procesów restrukturyzacyjnych w sektorze górnictwa węgla kamiennego – 4 miliony 300 tysięcy zł. Utrzymanie zabytkowej części Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” minister energii wesprze dotacją w wysokości 3 milionów zł. Na kontynuację procesu likwidacji części kopalń soli „Wieliczka” i „Bochnia” oraz na zabezpieczenie i ratowanie tych zabytkowych kopalń soli przewidziano następujące kwoty: „Wieliczka” – 75 milionów, „Bochnia”

– 17 milionów 3 tysiące zł. Na działalność Centralnej Pompowni „Bolko” przewidujemy 16 milionów zł, a dla Kopalni Siarki „Machów” – 4 miliony 872 tysiące zł. Monitoring procesów likwidacji górnictwa niewęglowego – 113 milionów 95 tysięcy zł.

Na pokrycie kosztów administracyjnych i technicznych oraz kosztów obsługi merytorycznej ministra zaplanowano 6 milionów 813 tysięcy zł.

Prowadzenie badań statystycznych będzie finansowane z budżetu na poziomie 409 tysięcy zł. To będą specjalistyczne badania dotyczące przemysłu koksowniczego i przemysłu węgla kamiennego i brunatnego.

Na zadania wynikające z programu pozamilitarnych przygotowań obronnych planuje się środki w wysokości 95 tysięcy zł.

Ponadto w części 83 zaplanowana jest w poz. 5 „Rezerwa na dofinansowanie zadań restrukturyzacyjnych w sektorze górnictwa węgla kamiennego w latach 2015–2018”, która też dotyczy zadań ministra energii. Środki w wysokości 1 miliarda przeznaczone zostaną na zadania wykonywane w trakcie likwidacji kopalń, w tym na zabezpieczenie kopalń sąsiednich przed zagrożeniem wodnym, gazowym i pożarowym, naprawianie szkód górniczych wywołanych ruchem zakładu górniczego, w tym szkód powstałych w wyniku reaktywacji starych zrobów, a ponadto na restrukturyzację zatrudnienia w kopalniach likwidowanych poprzez finansowanie świadczeń ostonowych z tytułu urlopów górniczych albo urlopów dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Gawęda, proszę bardzo.

Senator Adam Gawęda:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, mam pytanie. Usłyszałem, że na rezerwy strategiczne jest przeznaczona kwota 4 milionów zł. Czy dobrze usłyszałem?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Jeśli tak, to na co zostanie ta kwota przeznaczona i jakie są te rezerwy strategiczne?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam, no ale, mówiąc wprost, 4 miliony zł w przeliczeniu na węgiel energetyczny to tylko ok. 13,5 tysiąca t. No, tak to można przeliczyć.

Mam pytanie, bo te rezerwy w ubiegłym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, to jest w zasadzie jedyny większy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jakie rezerwy były w ubiegłym roku? Mówię tu o surowcach energetycznych, o paliwach kopalnych, o węglu kamiennym, bo były zapowiedzi, że takie rezerwy będą tworzone.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I jakie rezerwy są planowane na ten rok? Bo z informacji, które posiadam, wynika, że dzisiaj tych rezerw chyba nie mamy. To jest pierwsze pytanie.

A drugie pytanie dotyczy gospodarki złożami. W tym planie, o którym pani dyrektor mówiła, jest kwota na tzw. ekwiwalent. Proszę mi coś o tym powiedzieć, bo dostając w swoim biurze naprawdę bardzo dużo zgłoszeń, że te świadczenia nie zostały zrealizowane do końca ubiegłego roku. Rozumiem, że w budżecie na ten rok są przewidziane środki, które nie zostały wypłacone w ubiegłym roku. Czy dobrze to rozumiem? Czy pani dyrektor byłaby uprzejma to wyjaśnić?

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Nازیębło:

Część środków została przekazana. Środki niewygasające to ponad 421 milionów. W tym roku, już 10 stycznia, poszły pozostałe środki. To są właśnie te środki, które przeszły z 2017 r. na rok 2018.

(Senator Adam Gawęda: Czyli...)

Dotyczy to...

(Senator Adam Gawęda: Jeśli mogę jeszcze...)

...rekompensat z tytułu deputatów węglowych.

(Senator Adam Gawęda: Czyli tej ustawy przyjętej w październiku?)

Tak jest.

(Senator Adam Gawęda: Tylko że pani wspomniała jeszcze o kwocie na ten rok. Rozumiem, że to jest kwota, która będzie...)

To jest zupełnie inna grupa.

(Senator Adam Gawęda: ...równoważyć ten niedobór z ubiegłego roku wynikający. Tak?)

To są ekwiwalenty...

(Głos z sali: ...sprzed 2007 r.)

...wypłacane przez ZUS emerytom sprzed 2007 r. I to reguluje ustawa o funkcjonowaniu górnictwa.

(Senator Adam Gawęda: A to pierwsze pytanie?)

A w tej pozycji... No, jeżeli chodzi o strukturę budżetu, to w tym zakresie mamy przyznane tylko środki z rezerwy. Możemy wystąpić do ministra finansów o te pieniądze na restrukturyzację, ale to jest kwota mniejsza niż w 2017 r.

Przewodniczący Andrzej Stanisławek:

Dziękuję bardzo.

Senator Probiez.

Senator Krystian Probiez:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Chciałbym zapytać o te kwoty dotacji do kopalni zabytkowych „Guido”, „Wieliczka” i „Bochnia”. Mamy tu dane. Podejrzewam – nie jestem pewny – że w ubiegłym roku i w poprzednich latach te kwoty były takie same.

(Głos z sali: Tak, takie same.)

Skąd takie duże, takie znaczące zróżnicowanie – te kopalnie zabytkowe pełnią podobne, jeśli nie identyczne, funkcje – tych dotacji? Ja oczywiście rozumiem, że „Wieliczka” to jest nasz skarb narodowy, ale tamte pełnią podobne... Skąd takie zróżnicowanie i jak to wyglądało w poprzednich latach? Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu
Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:**

Panie Senatorze, te kwoty są na poziomie z zeszłego roku, czyli zostały przydzielone nam z Ministerstwa Finansów w wysokości takiej, jaka była w zeszłym roku, na tym samym poziomie. Nie ma tu zwiększeń.

(*Senator Krystian Probiez: Tak właśnie podejrzewałem. Tylko skąd takie zróżnicowanie wielkości dotacji dla tych 3 trzech podmiotów: „Wieliczki”, „Bochni” i „Guido”?*)

To jest w zależności od zakresu zadań, które wykonują, realizują. Tak było w latach poprzednich i nie było zwiększenia budżetu na rok 2018. To znaczy my występowaliśmy o to zwiększenie, ale go nie dostaliśmy.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje
zastępca przewodniczącego Adam Gawęda*)

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję.

Czy jeszcze coś w tym temacie?

Pan senator Kleina. Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Ministrze, mam pytanie. Nie wiem, czy to w tych częściach budżetu, za które pan odpowiada, ta sprawa jest, że tak powiem, opisana. Chodzi mi o kwestię walki ze smogiem. Czy w państwa części budżetu to jest widoczne? Jeżeli nie, to która część budżetu ilustruje ten temat walki ze smogiem, z zanieczyszczeniami wynikającymi z używania opału, węgla niskiej jakości?

**Dyrektor Departamentu
Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:**

W naszym budżecie nie ma środków z tego tytułu – minister energii nie odpowiada za realizację tego zadania. Który z resortów za to odpowiada? Myślę, że najbliższy tego tematu jest Ministerstwo Środowiska.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dobrze. Dziękuję.

Nie widzę w tym temacie więcej zgłoszeń.

(*Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło: Dziękuję.*)

Głosowanie będzie później.

Jak do tej pory omówiliśmy tematy dotyczące gospodarki złożami kopalini, część „Energia” i rezerwy. Teraz byśmy przeszli do punktu związanego z funkcjonowaniem Prokuratury Generalnej...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Przepraszam, myślałem, że rezerwy będziemy jeszcze omawiać. Mam pytanie.*)

Jesteśmy w trakcie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale to bardzo proszę, Panie Senatorze, bardzo proszę. Jeśli jest pytanie co do tego punktu, to bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Tak. Chciałbym zapytać o Fundusz Reprywatyzacji. O ile rosną środki na tym funduszu i czy one uwzględniają proponowaną przez ministra Jakiego zmianę ustawy dotyczącej reprywatyzacji? Czy są tam zabezpieczone środki na ewentualne przyjęcie tej ustawy? Bo padają w mediach ogromne kwoty. Ja ich tutaj nie widzę. Prosiłbym o słowo na ten temat.

(*Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło: Ja mogę powiedzieć...*)

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu
Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Energii Teresa Naziębło:**

Ja tylko mogę powiedzieć – Teresa Naziębło, Ministerstwo Energii – że w dyspozycji ministra energii nie ma tego funduszu, a więc trudno nam się wypowiedzieć na ten temat.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Kto może odpowiedzieć na to pytanie? Pan? To bardzo proszę. Kwestia dotycząca rezerw celowych, Funduszu Reprywatyzacji. Odpowiedź na pytanie zadane przez senatora Augustyna.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Wspierania Polityk Gospodarczych
w Ministerstwie Finansów
Andrzej Ciopiński:**

Andrzej Ciopiński, zastępca dyrektora Departamentu Wspierania Polityk Gospodarczych, Ministerstwo Finansów.

Odpowiadając precyzyjnie na to pytanie, chcę powiedzieć, że zaplanowane dochody Funduszu Reprywatyzacji na rok 2018 wynoszą 81,5 miliona zł. To są wyłącznie odsetki od środków posiadanych przez fundusz i od pożyczki udzielonej przez Fundusz Reprywatyzacji. Przy planowaniu wysokości funduszu nie uwzględniano ustaw, które są dopiero, powiedziałbym, we wczesnym stadium. Planowane wypływy z funduszu obejmują to, co było realizowane do tej pory, czyli odszkodowania za mienie przejęte przez Skarb Państwa w ramach obecnie obowiązującego prawa, a także nowe zadania, które pojawiły się w ramach nowelizacji w grudniu 2016 r., dotyczące akcji i udziałów spółek, a także udzielania pożyczek. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję bardzo.

W tym momencie zamykamy ten punkt.

Przechodzimy do części „Prokuratoria Generalna RP”. Witam państwa bardzo serdecznie.

Proszę o przedstawienie tematu. Później przejdziemy do pytań, jeśli takie będą.

Wiceprezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej Artur Woźnicki:

Artur Woźnicki, Prokuratoria Generalna. Jestem wiceprezesem prokuratury. Dziękuję, Panie Przewodniczący, za udzielenie głosu.

(Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda: Troszeczkę bliżej mikrofonu, bardzo bym prosił.)

Jeżeli chodzi o dochody, to zaplanowano je w wysokości 12 milionów 693 tysięcy zł, z czego 1 milion 120 tysięcy stanowi 35% zasądzonych i ściągniętych kosztów zastępstwa procesowego, a 11 milionów 573 tysiące to są wpływy z tytułu rocznych opłat abonamentowych za wykonywanie zastępstwa państwowych osób prawnych.

Jeżeli chodzi o wydatki, to sytuacja budżetowa jest nieco bardziej skomplikowana, co stanowi następstwo pewnej okoliczności, a mianowicie takiej, że ustawa o Prokuraturze Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej została przyjęta 15 grudnia 2016 r., kiedy prace nad budżetem na 2017 r. praktycznie były ukończone, w związku z czym my odziedziczyliśmy budżet po Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa. W toku roku budżetowego – w związku ze znacznie zwiększoną liczbą zadań, ze znacznie większym obciążeniem urzędu nowymi kompetencjami, a także przejęciem części zadań po ministerstwie skarbu – środki te, co zresztą ustawodawca zakładał, okazały się niewystarczające. Z tego powodu otrzymaliśmy w 2017 r. z rezerw kwotę ok. 10 milionów zł. Budżet tegoroczny, planowany budżet prokuratury jest również pochodną budżetu Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Kwota budżetu prokuratury została zwiększona jedynie o 2 miliony 492 tysiące, co jest związane z przejściem przez prokuraturę 19 pracowników z Ministerstwa Skarbu Państwa w likwidacji. Tak że nasz budżet nadal jest pewną pochodną budżetu Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa i nie uwzględnia tej nowej ustawy, nowej instytucji, jej nowych zadań i nowych kompetencji, a w ślad za tym także np. zwiększonego stanu zatrudnienia.

Przechodząc do omówienia tego, co przewidziano w projekcie budżetu prokuratury na 2018 r., chce powiedzieć, że wydatki budżetu państwa wynoszą 36 milionów 859 tysięcy, z czego: świadczenia na wynagrodzenia – 18 milionów 899 tysięcy; świadczenia na rzecz osób fizycznych – 20 tysięcy; pochodne od wynagrodzeń – 3 miliony 800; wydatki bieżące – 13 milionów 780 tysięcy; wydatki majątkowe – 358 tysięcy. Zatrudnienie jest na poziomie 268 etatów. Przy projektowaniu ustawy o Prokuraturze Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawca zakładał, że będzie to 330 etatów. Mamy tutaj zabezpieczone środki finansowe.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to są one głównie związane z zapewnieniem funkcjonowania urzędu. Główne tytuły tych wydatków to: obce usługi prawnicze, czyli... Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej prowadzi lub współprowadzi większość postępowań arbitrażowych

i część z nich wymaga, z uwagi na potrzebę znajomości obcego prawa czy obcego języka takiego jak np. język szwedzki, zatrudnienia zagranicznych kancelarii prawnych. Staramy się jednak konsolidować te postępowania. Ostatnio przejęliśmy od Ministerstwa Infrastruktury jedno z postępowań postarbitrażowych. Zamierzeniem tej konsolidacji jest wywołanie pozytywnego wpływu, to znaczy, po pierwsze, zwiększenie skuteczności, a po drugie, racjonalizacja wydatków, jakkolwiek skutkiem tych przejęć jest to, że środki na kancelarie wydatkowane są z budżetu prokuratury, a nie z budżetu tych jednostek. Jeżeli chodzi o pozostałe wydatki bieżące, to kształtują się one w sposób następujący: 3 miliony 650 tysięcy – usługi z tytułu najmu powierzchni wraz z kosztami eksploatacyjnymi; usługi pocztowe i kurierskie – 540 tysięcy; zakup materiałów i wyposażenia – 606 tysięcy; odpisy na ZFŚS – 392 tysiące; szkolenia pracowników – 220 tysięcy; usługi telekomunikacyjne – 137 tysięcy.

Wydatki majątkowe są niewielkie – stanowią 358 tysięcy – i są one przeznaczone na: zakup urządzeń wielofunkcyjnych, czyli kserokopiarek – 90 tysięcy; zakup macierzy, zakup serwerów NAS oraz zakup twardych dysków – około 120 tysięcy. Planowano też zakup 1 samochodu służbowego, gdyż samochody prokuratury są dość wyeksploatowane – jeden ma 11 lat, a 2 pozostałe samochody mają 7 lat. Tak że ten 11-letni chcielibyśmy wymienić. I to pokrótce wszystko.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

Ja tylko pragnę przypomnieć, że w ubiegłym roku sam wnosilem o to, żeby zwiększyć poziom wydatków w przypadku Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej – rozmawiałem wtedy z prezesem – z uwagi na zwiększony zakres prowadzonych przez nią spraw, ich wagę gatunkową i ważność dla Skarbu Państwa. Myślę, że wzrost o 7%, jak sobie tutaj odnotowałem, jest uzasadniony – w moim przekonaniu bardzo słuszny – gdyż Prokuratoria Generalna realizuje zadania bardzo istotne z punktu widzenia interesu państwa.

Czy są pytania?

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie. Dziękuję za przedstawienie planu budżetu na ten rok.

W tej chwili byśmy przeszli do części, której omówienie jest zaplanowane na godzinę 12.00, ale z tego, co wiem, wynika, że już jest z nami przedstawiciel Polskiej Agencji Kosmicznej. Tak? Mam taką adnotację.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To może inaczej. Z tej puli tematów...

(Głos z sali: Jest już Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.)

Jest z nami prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tak? Jeśli nie będzie sprzeciwu, to przejdziemy do tej części.

Bardzo proszę o przedstawienie, ale takie skrótowe, z uwzględnieniem najistotniejszych elementów w tym planie, budżetu na rok 2018.

Bardzo proszę.

**Wiceprezes Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Michał Holeksa:**

Dzień dobry państwu.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Szczegółowe dane dotyczące projektu budżetu na 2018 r. zostały przedstawione w materiałach. Chciałbym się skupić jedynie na najważniejszych zagadnieniach.

Odnosząc się do kwestii dochodów budżetowych w części 53 „Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów”, chce powiedzieć, że zostały one zaplanowane w wysokości 26 milionów 33 tysięcy zł. Uzyskane one zostaną z wpływów z tytułu kar pieniężnych nakładanych przez prezesa UOKiK na podmioty gospodarcze za łamanie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, ustawy o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to zostały one zaplanowane w kwocie 69 milionów 562 tysiące zł, co oznacza spadek o 0,9% w stosunku do kwoty z ustawy budżetowej na rok 2017. Wydatki budżetowe w poszczególnych działach. W dziale 750 „Administracja publiczna” zaplanowane jest wydatkowanie ok. 99,99% tej kwoty. Z kwoty 69 milionów 560 tysięcy zł sfinansowane będą wydatki w ramach 4 grup ekonomicznych: świadczenia na rzecz osób fizycznych – 450 tysięcy; wydatki bieżące jednostek budżetowych – 57 milionów 811 tysięcy, tu nastąpi spadek wydatków o 2,4%; wydatki majątkowe – 4 miliony 939 tysięcy; współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 3 miliony 685 tysięcy. W tej ostatniej grupie wydatków jest wzrost o 27,5% związany ze zwiększeniem wydatków na zakup i wdrożenie nowego systemu pod nazwą „System Harmonogramowania, Rejestracji i Monitorowania Pomocy Publicznej”, służącego do monitorowania pomocy publicznej innej niż pomoc publiczna w rolnictwie lub rybołówstwie. Zaplanowano dotację w wysokości 2 milionów 675 tysięcy zł w celu sfinansowania zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom. Wydatki tego rozdziału zostały zaplanowane na poziomie z ustawy budżetowej na poprzedni rok. Pozostałe wydatki, w ramach działu „Obrona narodowa”, zaplanowano w wysokości 2 tysięcy zł – na sfinansowanie zadań obronnych.

Szanowni Państwo, jak wiadomo, projekt planu wydatków na 2018 r. został sporządzony również w ujęciu zadaniowym. Zgodnie z tym projektem Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów realizuje zadania w 2 funkcjach: funkcji 6 „Polityka gospodarcza kraju” i funkcji 11 „Bezpieczeństwo zewnętrzne i nienaruszalność granic”. W ramach funkcji 6 UOKiK realizuje jedno zadanie: ochrona konkurencji i konsumentów. Celem zadania jest podnoszenie dobrobytu konsumentów poprzez ochronę i tworzenie warunków dla funkcjonowania konkurencji. Wzmocniona zostaje konkurencyjność przedsiębiorstw działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co przyczynia się do rozwoju gospodarczego Polski. W ramach funkcji 11 Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów będzie realizować jedno zadanie: gotowość struktur administracyjno-gospodarczych kraju do obrony państwa.

Wydatki związane z tym zadaniem będą dotyczyły szkoleń członków korpusu służby cywilnej.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedstawiając te najistotniejsze założenia, tak jak pan przewodniczący prosił, w sposób skrótowy, pragnę podkreślić, że budżet został zaplanowany w sposób celowy, oszczędny i z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz w sposób umożliwiający terminową realizację statutowych zadań UOKiK. Chciałbym też zwrócić uwagę szanownej komisji, szanownych państwa, na to, że UOKiK, wychodząc naprzeciw polityce rządu w zakresie ograniczenia liczby zawieranych umów cywilnoprawnych oraz mając na uwadze względy organizacyjne, po przeprowadzeniu konsultacji z Komisją Europejską zaplanował zmianę formy zatrudnienia osób realizujących projekt: Europejskie Centrum Konsumentek w Polsce. Pracownicy dotychczas zatrudnieni od 2005 r. na podstawie umów-zleceń od 1 marca będą zatrudnieni w ramach umów o pracę. Bardzo dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Bardzo dziękuję.

To bardzo pozytywna informacja przedstawiona Wysokiej Komisji.

Zanim rozpocznę dyskusję, chciałbym, by rozwiązać pewne wątpliwości, zapytać... Bo ustawa przewidywała w przypadku UOKiK 69 milionów 562 tysiące zł na rok 2018. Rozumiem, że w Sejmie ta kwota została zwiększona o ok. 6 milionów – do kwoty 75 milionów 632 tysięcy. Tak?

(*Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Michał Holeksa:* Tak jest.)

Dobrze. Chodziło o to, żebyśmy nie mieli wątpliwości co do tego zapisu.

A teraz przystępujemy do dyskusji.

Zgłaszał się pan senator Augustyn. Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

No tak, też stwierdzam, że mamy jakieś rozbieżne dane. Pan mówi o spadku o niespełna 1%, a my tu widzimy, że – na szczęście – tak nie jest. Chciałbym zapytać o 2 rzeczy. Pierwsza sprawa. Czy w ramach tego budżetu przewidujecie państwo realizację kampanii społecznych ostrzegających osoby starsze – emerytów, rencistów – przed nadużyciami ze strony sprzedawców różnego rodzaju produktów?

I druga. Jaki jest poziom środków przewidzianych dla organizacji konsumenckich w stosunku do kwoty z ubiegłego roku? Pan mówił, że tam były przeznaczone 2 miliony...

**Wiceprezes Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Michał Holeksa:**

2 miliony 675 tysięcy w ubiegłym roku. I o tyle wstępowaliśmy, jeśli chodzi o projekt budżetu. To zostało zwiększone o 1 milion zł w czasie prac Sejmu.

(*Senator Mieczysław Augustyn:* Właśnie w tej pozycji, tak?)

Tak, w tej pozycji. To o 1 milion zł zostało zwiększone w Sejmie.

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Dziękuję bardzo. A mógłby pan powiedzieć, dlaczego państwo planowali aż o 1 milion zł mniej na ten tak fundamentalny...)

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Mniej? Ja zrozumiałem, że planowali o 1 milion zł więcej, Panie Senatorze

(*Senator Mieczysław Augustyn*: To w posłowie Sejmie dołożyli.)

Proszę.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Michał Holeksa:

Panie Senatorze, już odpowiadam na to pytanie. My planowaliśmy to na poziomie z poprzednich lat, natomiast posłowie w Sejmie zdecydowali, że ta ochrona konsumentów powinna być jeszcze większa, że nakłady na edukację konsumentów powinny być jeszcze większe niż do tej pory.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

I bardzo słusznie. Myślę, że tutaj nie ma żadnego głosu sprzeciwu, bo w dobie tak szeroko wykorzystywanych instrumentów internetowych ta edukacja jest bardzo potrzebna. Chodzi o to, by szczególnie tych starszych konsumentów przed tym chronić. Tak że bardzo dziękuję za tę propozycję. W zasadzie to musielibyśmy jako senatorowie podziękować Sejmowi, ale myślę, że dzisiaj, w tej dyskusji to zostało mocno podkreślone.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Nie uzyskałem odpowiedzi na pierwsze pytanie.)

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Michał Holeksa:

Tak, tak, było jeszcze jedno pytanie. Było jeszcze pytanie pana senatora, czy UOKiK planuje kampanie dotyczące edukacji czy pomocy osobom starszym, dotyczące tzw. srebrnej gospodarki. Otóż, Panie Senatorze, jak najbardziej. UOKiK pod koniec zeszłego roku wraz z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przystąpił do takiego projektu dotyczącego pomocy osobom starszym w dobie rozwoju srebrnej gospodarki. Bardzo leży nam na sercu sytuacja osób starszych, które często są oszukiwane przez sprzedawców telefonicznych prądu, gazu czy usług telekomunikacyjnych bądź tych sprzedawców garnków czy pościeli – tak to ogólnie nazwijmy. Urząd w tym kierunku prowadził w poprzednim roku, prowadzi

w tym roku i zamierza prowadzić w latach następnych swoje działania w celu edukowania osób starszych, ale nie tylko. Bo edukować osoby starsze to jedno. My mamy też na celu edukowanie osób młodszych – dzieci i wnuków tych osób – które są w stanie szybciej dotrzeć do pewnych informacji i są w stanie pomóc swoim rodzicom czy dziadkom w wyplątaniu się z niekorzystnych umów.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

To jest istotny element. Ja myślę, że można – to jest mój głos w dyskusji – także, wzorując się na... Nie pamiętam dokładnie tego hasła, ale są w mediach, w radio, takie akcje ostrzegające nas przed czadem. W nich się mówi o tym, żebyśmy po prostu nie zasypiali, byli czujni, bo czad jest groźnym przeciwnikiem, śmiertelnym gazem. Czegoś podobnego można by użyć w tych akcjach. „Dokonaj przemyślanych zakupów”, „Nie daj się zwieźć” albo coś takiego – chodzi o to, żeby w taki właśnie prosty sposób... Poziom edukacji, poziom świadomości w naszym społeczeństwie rośnie, on, mówiąc wprost, dojrzewa, ale przypadków takich nieuprawnionych działań, tak jak pan prezes tutaj wspominał, jest jeszcze dość dużo. I żeby się przed tym ustrzec, takie kampanie informacyjne z pewnością by pomogły. Proszę to ewentualnie w ramach tych działań jakoś zaplanować. Myślę, że to będzie z dobrym skutkiem dla naszego społeczeństwa.

Czy w tym temacie są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie widzę chętnych.

Do głosowań przejdziemy pod koniec posiedzenia komisji.

Czy jest ktoś z kolejnego... Jeśli nie, to zarządzymy pół godziny przerwy. O godzinie 12.00 rozpoczniemy drugą część posiedzenia komisji. Bardzo dziękuję.

(*Przerwa w obradach*)

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Otwieram drugą część posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

Przypomnę, że jesteśmy w trakcie rozpatrywania ustawy budżetowej na rok 2018.

Witam bardzo serdecznie pana ministra Pawła Szrota z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam również pana ministra sportu i turystyki Dariusza Rogowskiego, który do nas dotarł.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Witam serdecznie. Są z nami również szefowie poszczególnych instytucji. Myślę, że przy omawianiu kolejnych części budżetowych będziemy...

Pozwoliłem sobie dokonać małej zmiany – rozpoczniemy od Polskiej Agencji Kosmicznej.

Panie Ministrze, proszę o przedstawienie perspektywy budżetowej, planu budżetu Polskiej Agencji Kosmicznej na rok 2018.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wszystkie szczegóły macie państwo w otrzymanych materiałach. Ja pozwolę sobie ograniczyć się do przedstawienia najważniejszych informacji.

Panie i Panowie Senatorowie, Polska Agencja Kosmiczna utworzona została na podstawie ustawy z 26 września 2014 r. Jest ona agencją wykonawczą w rozumieniu przepisów ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z art. 21 tejże ustawy podstawą gospodarki finansowej agencji jest roczny plan finansowy obejmujący: przychody z prowadzonej działalności, dotacje z budżetu państwa, zestawienie kosztów, wynik finansowy, środki na wydatki majątkowe, środki przyznane innym podmiotom, stan należności i zobowiązań na początek i koniec roku, jak również stan środków pieniężnych na początek i koniec roku.

Szanowni Państwo, projekt planu finansowego agencji na 2018 r. przewiduje uzyskanie przez nią przychodów w wysokości 10 milionów 966 tysięcy zł. Jest to dokładnie 100% przychodów ujętych w ustawie budżetowej na 2017 r. Podstawową pozycją po stronie przychodów jest dotacja podmiotowa z budżetu państwa w wysokości 9 milionów 566 tysięcy zł. Pozostałe przychody zaplanowano w wysokości 1 miliona 400 tysięcy zł. Dotacja podmiotowa w roku bieżącym jest zaplanowana na identycznym poziomie jak dotacja podmiotowa w 2017 r.

Projekt planu finansowego Polskiej Agencji Kosmicznej na rok bieżący przewiduje koszty w kwocie 1 miliona 966 tysięcy zł – są to koszty de facto równoważące przychody agencji. Jak wynika z tego, co wcześniej powiedziałem, stanowi to 100% kosztów ujętych w budżecie na 2018 r. Główną pozycję po stronie kosztów stanowią wynagrodzenia. Obejmują one kwotę 5 milionów 625 tysięcy zł, w tym na wynagrodzenia osobowe jest niemal 5 milionów, a bezosobowe – 300 tysięcy. Na pozostałe, czyli dodatkowe wynagrodzenia roczne jest 375 tysięcy zł, a pochodne od wynagrodzeń – 888 tysięcy zł. Wynagrodzenia wraz z pochodnymi stanowią około 60% ogółu kosztów agencji. Wynagrodzenia osobowe zaplanowano na poziomie 114% środków ujętych w planie finansowym na 2017 r. Jest to wzrost kosztów o 624 tysiące zł, który wynika z konieczności zatrudnienia wysoko wykwalifikowanej kadry specjalistów, osób posiadających unikalne na rynku kwalifikacje. Środki w wysokości ok. 5 milionów zł na wynagrodzenia osobowe zostały ujęte w planie finansowym Polskiej Agencji Kosmicznej po zmianach na 2017 r., po uzyskaniu pozytywnej opinii sejmowej Komisji Finansów Publicznych, która to komisja uchwaliła tę opinię na posiedzeniu 12 września 2017 r. Środki na wydatki majątkowe zaplanowano w ramach dotacji celowej w wysokości 0,5 miliona zł z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne. Tak jak już wcześniej mówiłem, przychody pokrywają w 100% zaplanowane koszty.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, proszę o przyjęcie tej informacji, informując jednocześnie, że budżet został zaplanowany w sposób celowy, oszczędny, z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów i umożliwiający najlepszą realizację zadań agencji. Dziękuję bardzo.

waniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów i umożliwiający najlepszą realizację zadań agencji. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy w tym punkcie są pytania?

Bardzo proszę, pan senator Kleina.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Panie Prezesie!

Chciałbym zapytać o warunki, o bazę agencji. Czy to wszystko jest już ustabilizowane? Bo agencja jest de facto nową instytucją, ma ledwie kilka lat, i, że tak powiem, musiała się wykształcić, nabrać oblicza. Czy te wszystkie elementy typu biura, pomieszczenia, kadra są już w stanie docelowym?

(*Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot: Panie Przewodniczący, jeśli można...*)

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Bardzo proszę, tak.

**Sekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot:**

Panie Senatorze, ja mogę powiedzieć, że to już jest kolejny rok funkcjonowania agencji, trzeci rok, jeśli dobrze... Można powiedzieć, że jeśli chodzi o kwestie techniczne, biura itp., a także pracowników, to sprawa jest już w dużym stopniu ustabilizowana.

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o szczegółową odpowiedź, to chciałbym prosić o pozwolenie przekazania głosu panu prezesowi Piotrowi Suszyńskiemu.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Tak, Panie Ministrze, dokładnie, bo to pytanie było kierowane bardziej do pana prezesa.

Bardzo proszę, Panie Prezesie. Witam na dzisiejszym posiedzeniu komisji.

**Zastępca Prezesa
Polskiej Agencji Kosmicznej
Piotr Suszyński:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pierwsza rzecz jest taka, że agencja ma w zasadzie pierwszy pełen rok funkcjonowania za sobą. My wynajmujemy pomieszczenia od Centrum Obsługi Administracji Rządowej tutaj w Warszawie. Mamy siedzibę, taką główną, w Gdańsku oraz oddział terenowy w Rzeszowie. Wszystkie

agencje tego typu w Europie posiadają niewątpliwie troszeczkę większe zdolności, jeżeli chodzi o budynki, większą infrastrukturę. Docelowo... Na pewno będziemy myśleli albo nad pozyskaniem budynku, albo nad ewentualną budową budynku specjalnie na potrzeby agencji.

Jeżeli chodzi o siedzibę, to w tej chwili jest procedowana zmiana ustawy, na mocy której – tak jest przynajmniej w propozycji – siedziba agencji zmieni się z Gdańska na Warszawę. Wydaje mi się, że będzie tym impulsem, który ewentualnie zadecyduje o wyborze tej docelowej lokalizacji dla agencji.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to posiadamy zatrudnienie na poziomie ok 50 ludzi. Plany są znacznie większe. W tym roku zamierzamy rozpocząć realizację Krajowego Programu Kosmicznego. Od decyzji prezesa Rady Ministrów ustalających poziom finansowania będzie zależała liczba ludzi zatrudnionych w agencji, a tym samym potrzeby lokalowe, które pojawią się w przyszłości.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Bardzo dziękuję.
Jeszcze pan minister w uzupełnieniu.

**Sekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot:**

Ja tylko kilka słów uzupełnienia do tego, co pan prezes powiedział.

Jeśli chodzi o projekt ustawy, to on już, że tak powiem, przeszedł przez komitet, ale jeszcze jest przed Radą Ministrów. Jeśli chodzi o zmianę siedziby, to jest tam taki zapis, ale chciałbym podkreślić, że intencją będzie zachowanie oddziału zamiejscowego w Gdańsku. W tym momencie funkcjonują 2 oddziały zamiejscowe agencji: w Warszawie i w Rzeszowie. Nie ma takiej intencji, żeby likwidować jednostkę organizacyjną, która w tym momencie funkcjonuje w Gdańsku. Chodzi o to, żeby wyprostować pewne kwestie, które utrudniają w pewnym stopniu – niewielkim, ale utrudniają – funkcjonowanie agencji. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję.
Pan senator ma jeszcze pytanie.

Senator Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, Panie Prezesie, wydaje się, że problem, na który panowie zwracacie uwagę, czyli kwestia przeniesienia siedziby z Gdańska do Warszawy, jest jedną z kluczowych spraw, kluczową w tym sensie, że to jest odwracanie całej tej idei, która kierowała posłami i senatorami, kiedy umiejscawiali ten nowy organ administracji poza Warszawą. Dzisiaj ciągle mówi się o społeczeństwie infor-

macyjnym, o pracy na odległość itd. Nawet wielkie firmy przenoszą swoje oddziały z Nowego Jorku do Gdańska czy do Warszawy, do różnych innych miast, i sobie doskonale radzą. A tutaj się okazuje, że agencja kosmiczna, która ze swojej natury powinna być agencją wychodzącą poza świat, poza Ziemię, jeśli chodzi o wykonywane zadań, robi się zaściankowa, bo nie potrafi poprowadzić swojej siedziby w Gdańsku. Tak? No to jest kompletny absurd. Widzę – i po prostu czuję to – że cały czas jest próba odkręcania tego, tak jakby Polska była tylko w Warszawie i wielkie, duże rzeczy nie mogły się dziać poza stolicą. To jest szkodliwy pomysł. Gdyby pan prezes i pan minister powiedzieli, że szukamy docelowego budynku w Gdańsku, budynku spełniającego nasze potrzeby i aspiracje, to wtedy byśmy wspólnie zastanawiali się nad tym, jak to zrobić. Ale tutaj z powodu ambicji kilku ludzi, którzy chcą mieć adres pracy w Warszawie, a nie w innym mieście w Polsce, przebudowuje się całą misternie zaplanowaną konstrukcję pokazującą, że Polska nie musi być, jeśli chodzi o administrację, tylko i wyłącznie w Warszawie. To jest kompletny absurd. Ale to dotyczy nie tylko waszej instytucji, bo każdy po kolei próbuje tak samo robić. Z reguły bywa tak, że ci, którzy na stałe mieszkali gdzieś poza Warszawą i na moment wpadli do Warszawy, poczuli oddech wielkiego świata, stwierdzili: ja teraz muszę mieć adres warszawski, żeby się pochwalić w domu dzieciom i sąsiadom, że mieszkam i pracuję w Warszawie, a nie w Gdańsku, w Rzeszowie, w Poznaniu czy Wrocławiu, czy w innym mniejszym mieście. Mówię o tym z pewną mocą i ostrością, żeby po prostu przestrzec panów przed takim szkodliwym działaniem, szkodliwym także dla Polski. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot:**

Panie Senatorze, ja dobrze rozumiem pańskie argumenty, tylko że w tym przypadku mamy do czynienia... Idea decentralizacja administracji jest ogólnie słuszna i warta poparcia. No ale po tych 3 latach możemy powiedzieć wprost: to się w boju nie sprawdziło. Panie Senatorze, to nie jest kwestia prestiżu czy ambicji jakichś osób. Agencja funkcjonowała w tych warunkach i doszło do sytuacji, w której oddział zamiejscowy w Warszawie zatrudniał prawie tyle samo osób co centrala agencji w Gdańsku. My szanujemy ośrodek w Gdańsku i nie chcemy likwidować tego potencjału, który został wokół niego utworzony – chcemy go zachować. I tak na pewno będzie, to jest moja deklaracja. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję bardzo.
Myślę, że...

(Senator Kazimierz Kleina: Ostatnie zdanie.)

Ale bardzo proszę, bo jesteśmy przy budżecie, żebyśmy skupili się na...

(Senator Kazimierz Kleina: Panie Przewodniczący, to dotyczy wprost budżetu.)

Dobrze. Panie Senatorze, ostatnie pytanie, ostatnie zdanie.

Senator Kazimierz Kleina:

Ta sprawa wprost dotyczy budżetu. Ja nie mieszkam w Gdańsku, więc nie myślę w kategoriach takich, że ja chcę, żeby to było w moim mieście. To, że w oddziale jest więcej ludzi niż w centrali, wynika z pewnej taktyki, z przyjętego sposobu działania – w ten sposób chce się tę sprawę wycofać. I tyle. Tak? Ja mam nadzieję, że ta operacja się nie powiedzie, że premier w którymś momencie powie „stop” takim bezmyślnym decyzjom i że jak siedziba docelowa będzie w Trójmieście, to agencja będzie normalnie funkcjonowała. Poszczególni szefowie tej agencji, poczynając od pierwszego jej prezesa, kombinowali, jak zmienić te zapisy. Przyjrzyjcie się panowie, jak funkcjonuje administracja w Stanach Zjednoczonych. Sama stolica Stanów Zjednoczonych jest w stosunkowo niedużym mieście. A Polska nie jest sobie w stanie poradzić z czymś takim. Śmieszne i kompromitujące. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Myślę, że tutaj już wszystko zostało powiedziane.

Czy jeszcze w tym temacie, w tym punkcie są jakieś zgłoszenia? Nie widzę takich.

W związku z tym zamykam ten punkt.

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze, Panie Prezesie. Oczywiście jeśli macie czas, to bardzo proszę, abyście pozostali, ale wiem, że pan minister się śpieszy...

*(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot: Posiedzenie kolejnej komisji...)*

...do kolejnych zadań. Tak że bardzo dziękuję za obecność i za wyjaśnienia. Myślę, że jeśli w czasie roku będą podejmowane działania związane z Polską Agencją Kosmiczną, to w ramach komisji będziemy mogli o tym podyskutować.

*(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Paweł Szrot: Dziękuję bardzo.)*

Bardzo dziękuję.

Pół minutki przerwy i przechodzimy do planu finansowego Polskiej Organizacji Turystycznej.

Jeszcze raz serdecznie witam pana ministra Dariusza Rogowskiego i pracowników Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Bardzo proszę o przedstawienie planu finansowego.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Dariusz Rogowski: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, o wypowiedź w tej sprawie poproszę panią dyrektor Polskiej Organizacji Turystycznej, panią Trojanowską.)*

Dyrektor Biura Finansowego w Polskiej Organizacji Turystycznej Halina Trojanowska:

Dzień dobry.

Moje nazwisko Trojanowska Halina. Jestem dyrektorem finansowym Polskiej Organizacji Turystycznej. Witam państwa serdecznie.

Polska Organizacja Turystyczna otrzymuje środki z 3 części budżetowych: z części 40 „Turystyka”, z części 34 „Rozwój regionalny” – ta dotacja celowa przeznaczona jest na zamykanie projektów w ramach pomocy technicznej z działania 6.4. POIG – oraz z części 20 „Gospodarka”, gdzie współfinansowany ze środków unijnych jest projekt „Poland is well” w zakresie POIR dotyczący usług prozdrowotnych. Dodatkowo przychody Polskiej Organizacji Turystycznej powstają w ramach własnego działania Polskiej Organizacji Turystycznej – w drodze współfinansowania imprez promocyjnych. Łączna kwota przychodów Polskiej Organizacji Turystycznej w 2018 r. to 54 miliony 27 tysięcy.

W ramach tych przychodów finansowane są koszty funkcjonowania POT w kwocie 10 milionów 481 tysięcy zł, co stanowi 19% ogólnej kwoty budżetu. Usługi obce – 2 miliony 689 tysięcy zł, a koszty wynagrodzeń wynoszą 6 milionów 612 tysięcy zł. Chcę podkreślić, że kwota ta od kilku lat jest w niezmienionej wysokości. Pozostała kwota stanowi koszty realizacji zadań promocyjnych i wynosi 40 milionów 824 tysiące zł, co stanowi 75,6% ogólnej kwoty budżetu. Podkreślam to, gdyż, można powiedzieć, znaczna część, większość przychodów kierowana jest na realizację zadań promocyjnych.

W roku 2018 realizacja zadań promocyjnych obejmuje zadanie dotyczące promowania turystyki na rynku krajowym, promowania atrakcyjności turystycznej Polski za granicą i utrzymanie oraz rozwój polskiego systemu informacji turystycznej. W ramach tego budżetu jest realizowanie zamykanie pomocy technicznej w zadaniu dotyczącym zarządzania i wdrażania realizacji programów operacyjnych polityki spójności oraz pozostałych programów finansowanych z udziałem niepodlegających zwrotowi środków pomocowych. To jest dotacja na zadanie 17.2.

Dotacja celowa i środki unijne. Rozpoczęliśmy w roku 2017 projekt „Poland is well” w ramach działania 3.3.2 POIR. Zadanie to ma na celu wzrost wydajności i konkurencyjności turystyki w ramach budżetu zadaniowego w poz. 6.1. To tyle, jeżeli chodzi o główne założenia dotyczące projektu planu finansowego na 2018 r.

Pragnę jeszcze tylko powiedzieć, że jeżeli chodzi o zatrudnienie, to w roku 2018 planowana jest taka sama wielkość zatrudnienia – 74 etaty – przy czym 6 z tych etatów finansowane jest ze środków unijnych w ramach projektów, 4 etaty to jest pomoc techniczna, a 2 etaty finansowane są w ramach projektu „Poland is well”. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Pan senator Augustyn, bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Ja w zeszłym roku referowałem ten dział i z satysfakcją stwierdzam, że nakłady na ten segment w budżecie są większe i że większość trafia do Polskiej Organizacji Turystycznej, która naprawdę konkretnie realizuje zadania promocyjne. Trzeba jednak powiedzieć, że ten wzrost w stosunku do potencjału, który mogliśmy osiągnąć, i do tego, co jest do zrobienia, jest naprawdę minimalny. To nie jest tak, że może państwo polskie dokłada do budżetu ogólnopolskiej organizacji, która na arenie międzynarodowej ma promować nas jako miejsce atrakcyjnej turystyki... Dokłada tyle, co mógłby przeciętny przedsiębiorca sam z kieszeni dać. To są minimalne kwoty. Chcę, żebyśmy mieli tego świadomość, że to jest naprawdę zaniedbana sfera. My wydajemy pięćdziesiąt parę milionów złotych przy przychodach z tego działu przekraczających, o ile się orientuję, grubo ponad 100 miliardów... Tak? To jest bardzo mały wkład w kontekście tego, co mogliśmy zrobić, co powinniśmy zrobić, tak ażeby turystyka stała się, tak jak jest w krajach europejskich czy na zbliżonym poziomie, jedną z dźwigni rozwoju. Co dziesiąte przedsiębiorstwo w Unii Europejskiej jest związane z branżą turystyczną. To tylko pokazuje, o co należałoby i trzeba zawalczyć. Widzimy, że jest rozwój turystyki w Polsce – cieszymy się z tego – ale na pewno nie jest to tak, że jest to przede wszystkim działanie wyspecjalizowanej agencji, bo za te pieniądze takich efektów się osiągnąć nie da. Chciałbym tylko to podkreślić. Po pierwsze, dobrze, że jest wzrost. Po drugie, miejmy świadomość, że on jest potrzebny każdego roku i na zdecydowanie większą skalę. No, można by zapytać: jak nie teraz, to kiedy? Oczywiście to może zniamionować, że będziemy zabiegać o to, by zwiększyć budżet Polskiej Organizacji Turystycznej o dodatkowe środki, ale to pewnie w ramach debaty plenarnej.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję.

Pan senator Kleina.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Chciałbym zapytać, czy Polska Organizacja Turystyczna będzie współfinansowała projekty promocyjne wspólnie z lokalnymi lub też regionalnymi organizacjami turystycznymi. Czy na taką działalność macie państwo wydzielony specjalny budżet, tak aby ewentualnie te lokalne organizacje turystyczne mogły aplikować do wspólnych projektów? Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Dariusz Rogowski:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym na początku podkreślić, że 3/4 części 40 budżetu, przeznaczonych na turystykę, jest przekazywana w formie dotacji podmiotowej dla Polskiej Organizacji Turystycznej. W roku 2018 nastąpił mniej więcej 23-procentowy wzrost budżetu w części 40. Te dodatkowe 10 milionów w całości zostały przekazane do Polskiej Organizacji Turystycznej właśnie na zadania związane z promocją turystyczną. Odpowiem krótko na pytanie pana senatora. Tak, Polska Organizacja Turystyczna ma przewidziane na to środki. Szczegóły przedstawi pani dyrektor.

Dyrektor Biura Finansowego w Polskiej Organizacji Turystycznej Halina Trojanowska:

Jeżeli chodzi o zadania realizowane na rynku krajowym, to Polska Organizacja Turystyczna w sposób stały współpracuje z regionalnymi organizacjami turystycznymi i z lokalnymi organizacjami turystycznymi zarówno w zakresie programu, jak i realizacji zadań.

Jeżeli chodzi o realizację zadań, to wiele zadań jest współfinansowane ze źródeł zarówno tych organizacji lokalnych i regionalnych, jak i ze źródeł POT, tak żeby zwiększyć potencjał i siłę, że tak powiem, realizacji tych zadań promocyjnych. W ramach dodatkowych środków otrzymanych na 2018 r., tych 10 milionów, jest wydzielony budżet na rynek krajowy – kwotę ok. 1,5 miliona przeznaczaliśmy specjalnie na realizację dodatkowych zadań na rynku krajowym. Trudno w tej chwili wydzielić kwotę, powiedzieć, jaką kwotą będziemy współfinansowali zadania lokalnych organizacji turystycznych, bo będzie to wynikało zarówno z programów tychże organizacji, jak i z realizacji naszych wspólnych zadań, w które wpisze się realizacja lokalnych organizacji turystycznych. To są tej wielkości środki.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

Ja myślę, że mimo wszystko... Bo nominalnie mamy 20-procentowy wzrost środków na samą Polską Organizację Turystyczną. Wydatki planowane są na poziomie 52 milionów zł. Największą częścią są te zadania w zakresie upowszechniania turystyki. No, możemy być zadowoleni, bo ten wzrost jest bardzo widoczny. To jest przecież 20% i nie możemy mówić, że...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Dariusz Rogowski: 23%.)

23%. No, proszę bardzo. Przypomnijmy sobie ten budżet z lat poprzednich. Mimo wszystko z satysfakcją możemy powiedzieć, że wzrost jest zauważalny. I oby się utrzymał.

Czy jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie.

Bardzo serdecznie panu ministrowi i paniom z Ministerstwa Sportu i Turystyki dziękuję. Oczywiście możecie zostać na dalszej części posiedzenia komisji, ale jeśli macie obowiązki...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W takim razie 10 sekund takiej technicznej przerwy i przechodzimy do następnej części – „Urząd Regulacji Energetyki”.

Witam bardzo serdecznie pana prezesa Macieja Bondę...

(Rozmowy na sali)

Jeszcze dosłownie parę chwil i poproszę o przedstawienie planu budżetu na ten rok.

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Maciej Bando, prezes Urzędu Regulacji Energetyki.

Z nieukrywaną zazdrością...

(Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda: Panie Prezesie, przepraszam, że przekręciłem nazwisko. Pan prezes Bando oczywiście.)

Z nieukrywaną zazdrością słucham wypowiedzi poprzedników, którzy mówią o wzroście budżetów. Ja, jak za chwilę państwu usłyszycie, nie będę mógł się podzielić tą radosną nowiną.

Ad rem. Dochody na rok 2018 planujemy w wysokości 110 milionów zł. 99,6% tej kwoty to są opłaty z tytułu koncesji. Pozostałe to są tak naprawdę drobiazgi – nieterminowe wpłaty, sprzedaż składników majątkowych nieużywanych itp. Ale to są kwestie groszowe.

Warto może w tym momencie przypomnieć, że od pewnego czasu przedstawiamy propozycję zmiany struktury opłat koncesyjnych. Kierujemy to na ręce premiera, gdyż... Prezes Urzędu Regulacji Energetyki jako centralny organ administracji państwowej jest jednak apolityczny i nie pracuje w strukturach rządu. Prawo europejskie daje dosyć istotną niezależność regulatorowi i prawdopodobnie to jest przyczyną tego, że ten budżet wygląda tak, jak wygląda. Przedkładamy tę propozycję zmiany opłat koncesyjnych, gdyż uważamy, że w wielkości tych opłat kryją się duże niesprawiedliwości. Wystarczy powiedzieć, że najwyższa opłata koncesyjna, jaka jest pobierana na rynku, wynosi 1 milion zł. To jest kwota opłaty, jaką płaci chociażby przedsiębiorstwo Orlen. Taką samą kwotę płaci też właściciel kilku stacji benzynowych. Najniższa wartość tej opłaty to 200 zł. Wiele podmiotów gospodarczych jest zwolnionych z opłat koncesyjnych, np. producenci energii ze źródeł odnawialnych.

Tak więc po stronie dochodów mamy 110 milionów, a po stronie wydatków mamy ogółem 42 miliony 468 tysięcy. Nie mogę pozostawić bez komentarza faktu, że jest to 93,1% wydatków, jakie były zaplanowane rok wcześniej. W związku z tym budżet jest degresywny.

Może warto powiedzieć kilka słów o strukturze tych wydatków. Wynagrodzenia wraz z pochodnymi stanowią aż 76% całości wydatków – jest to ponad 3/4 całości i należy to traktować jako sztywne wydatki. Wydatki na wynagro-

żenia bezosobowe, jakie zaplanowaliśmy, to 177 tysięcy – to jest 0,4% budżetu. 18,8% budżetu, jaki planujemy, czyli 7 milionów 992 tysiące, to są pozostałe wydatki. Warto powiedzieć, że jest to koszt funkcjonowania całego urzędu. To są koszty czynszów 8 oddziałów, to są koszty delegacji krajowych i zagranicznych – bardzo duży obszar naszej działalności wynika z prawa europejskiego i wymaga udziału w pracach różnych zespołów europejskich. W tym obszarze znajdujemy największe niedobory. Najbardziej odczuwalny niedobór środków finansowych wynikający z niskiego limitu wydatków na 2018 r. widoczny jest właśnie w grupie wydatków bieżących. Największe pozycje w tym zakresie obejmują opłaty za administrowanie i czynsze – 6 milionów – oraz zakup energii, na co jest zaplanowane 320 tysięcy. I to jest 81% wszystkich kosztów, poza kosztami płac. Tak więc doskonale państwo widzicie, że... Na zakup materiałów, wyposażenia, licencji do programów komputerowych, materiałów biurowych takich jak spinacze czy papier, zakup usług pocztowych, informatycznych, telefonicznych itd., pozostaje kwota 53 tysięcy zł i to na rok. Z danych z 9 miesięcy – takie dane komisji sejmowej przedstawiałem, żeby było pewne porównanie; tu też o nich powiem – wynika, że te wydatki wynosiły 1 milion 400 tysięcy, a tu mamy zaplanowane 50 tysięcy.

Z każdym rokiem budżetowym mamy do czynienia z istotnym niedoszacowaniem kosztów funkcjonowania urzędu przy jednoczesnym bardzo dynamicznym wzroście liczby obowiązków, jakie są na nas nakładane, wynikających zarówno z prawa krajowego, jak i z prawa wspólnotowego. Wystarczy wspomnieć, że na przestrzeni ostatnich lat nastąpił spadek dostępnych w ramach limitów dla urzędu środków na wydatki bieżące, o czym przed chwilą mówiłem. I tak jak w 2015 r. było to 28 tysięcy zł na 1 zatrudnionego, tak w tym roku to będzie 16 tysięcy. Można postawić pytanie: jak ten urząd jeszcze funkcjonuje? Szacujemy, że niedoszacowanie limitu na rok 2018 w zakresie wydatków bieżących dotyczy kwoty 3 milionów zł.

Myślę, że warto powiedzieć – nie będzie to novum; powtórzę to – że budżet URE z limitem wydatków na 2018 r. ustalony w projekcie ustawy budżetowej wręcz uniemożliwi właściwe funkcjonowanie urzędu i stworzy realne zagrożenie dla skutecznej realizacji zadań, w tym wykonywania planowanych dochodów budżetowych. Kierowaliśmy liczne wystąpienia zarówno do ministra finansów, jak i do prezesa Rady Ministrów, gdyż poza kosztami, o których przed sekundą mówiłem, istnieją również duże potrzeby związane z zakupem dodatkowych usług obcych, takich jak np. usługi informatyczne, specjalistyczne programy komputerowe, które pozwolą nam chronić polski rynek i polskich odbiorców, działać w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, które pozwolą nam badać kondycję i rzeczywistą pracę przedsiębiorstw dystrybucyjnych energii elektrycznej i gazu. Uważamy, że niedobór środków finansowych przekracza 7,7 miliona zł w tegorocznym planie budżetowym.

Oczywiście trzeba być sprawiedliwym i powiedzieć, że pewne kwoty znajdują się czy są dostępne w części rezerw budżetowych. Ale warto też zdać sobie sprawę z tego, że rezerwy są to środki, o które dysponent budżetu ma prawo wystąpić, a one mogą być przyznane albo nie. Od 2 lat obserwujemy taką tendencję, że pomimo zapisów

ustawowych, pewnych pozycji kosztowych, które wiążą się z realizacją zadań zapisanych w ustawie, te środki nie są zafiksowane w ustawie budżetowej, tylko... Mamy po prostu tytuł do tego, żeby wystąpić o rezerwę. Każdy, kto kiedykolwiek zarządzał jakąkolwiek działalnością, wie doskonale, że stwarza to ogromną niepewność w prowadzeniu działalności, ogromną niepewność, jeżeli chodzi o zatrudnianie pracowników i budowanie przyszłości pracy urzędu.

Pracownicy to odrębny temat. Proszę państwa, chyba nie będę tu odkrywcy, bo większość jednostek budżetowych dzisiaj może powiedzieć, że boryka się z ogromnym problemem dotyczącym pracowników. Zamrożenie płac w budżecie jest tego ilustracją. Wystarczy dodać, że jako specjalistyczny urząd potrzebujemy kadry wysoce wykwalifikowanej, kadry, która zechce rzucić pracę na rynku i przejść do nas, aby służyć Rzeczypospolitej. Niestety, ale przy takich poziomach wynagrodzeń i przy takim poziomie budżetu nie mamy na co liczyć. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję bardzo.
Proszę, Panie Przewodniczący.

Senator Andrzej Stanisławek:

Dziękujemy bardzo, Panie Prezesie.
Ja mam do pana takie pytanie: o ile pan by wnioskował? (*Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando: Słucham?*)

O ile pan by wnioskował, jeśli chodzi o zwiększenie budżetu?

**Prezes Urzędu Regulacji Energetyki
Maciej Bando:**

Wnioskowaliśmy o 7 milionów 700 tysięcy.

Senator Andrzej Stanisławek:

Zgłosimy taką poprawkę. Uważam, że to jest niezwykle potrzebne. Powiedziałbym, że na państwa barkach spoczywają de facto koszty życia codziennego całego społeczeństwa. Dziękuję.

(*Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando: Dziękuję, Panie Przewodniczący.*)

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.
Czy są pytania?
Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Znowu nawiążę do ustawy, którą będziemy za chwilę procedować. Tam również jest zapis o Urzędzie Regulacji Energetyki i kolejnych zadaniach, działaniach mających

nas uchronić przed samowolą na rynku, który chcielibyśmy niejako obudzić, czyli rynku elektromobilności i paliw alternatywnych. To nie może być wolnoamerykanka. Trzeba patrzeć na te kwestie perspektywicznie. W pełni zgadzam się z panem przewodniczącym, że okrajanie wydatków w sytuacji, gdy wiele innych urzędów cieszy się ich zwiększeniem... One powinny być zwiększone nie tylko po to, by nie były mniejsze niż w zeszłym roku, ale również dlatego, że powinno się tu uwzględnić poziom inflacji, niewielkiej, ale jednak. Dla tak niedużego urzędu każde kilkaset tysięcy złotych na pewno będzie się liczyło. Powinniśmy o to zadbać.

Bardzo chętnie podpiszę się pod projektem takiej poprawki. Przekonuję państwa senatorów, żebyśmy zrobili to dla naszego dobra, bo jest to urząd, który w równej mierze stoi na straży zarówno dobra państwa, dobra firm, jak i dobra obywateli. To jest dobra inwestycja, ja to tak traktuję. Dając państwu pieniądze, dobrze je inwestujemy.

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze pytania?
Bardzo proszę, pan senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Ja mam pytanie. Jeżeli zwiększymy wydatki o ponad 7 milionów zł, prawie 8 milionów, to czy będziemy mogli spodziewać się większych przychodów? Z tego, co zauważyłem, wynika, że przychody są znacznie wyższe od wydatków. Czy teraz urząd jakby bardziej przypilnuje pewnych spraw i będzie bardziej efektywny, a w związku z tym częściowo sam na siebie zarobi?

**Zastępca Przewodniczącego
Adam Gawęda:**

Dziękuję.
Panie Prezesie, bardzo proszę.

**Prezes Urzędu Regulacji Energetyki
Maciej Bando:**

Tak jak wspomniałem na samym początku, dochody urzędu to w głównej mierze opłaty koncesyjne. To jest to, co bezpośrednio wpływa na rachunek. Warto też przypomnieć, że dosyć duża kwota, zmieniająca się z roku na rok – w szczycie to było kilka miliardów złotych – jest przez nas egzekwowana, ale nie jest wpłacana na konto urzędu, tylko na np. konto Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska czy bezpośrednio do budżetu. Przykładem mogą być tu różnego rodzaju kary administracyjne i obciążenia przedsiębiorców. Chodzi o kary wynikające z nieprzebrzegania prawa.

Na pytanie postawione przez pana senatora odpowiem: oczywiście tak. To znacznie przyspieszy proces postępowania administracyjnych. Nam jest szalenie przykro, że przedsiębiorcy żyją dzisiaj w niepewności co do wielkości kary, jaką

zapłać za rzecz, którą uczynili późnym latem, w połowie sierpnia 2015 r., kiedy to, jak pamiętacie państwo, pierwszy raz od wielu, wielu lat, od 26 lat, mieliśmy do czynienia z ograniczeniami w poborze energii elektrycznej. Dzisiaj wciąż borykamy się z obrobieniem materiałów, gdyż zasoby urzędu nie pozwalają na to, żeby zrobić to szybko. A administracja powinna działać szybko wobec przedsiębiorców. Jeżeli należy się kara, to powinno się szybko tę karę naliczyć, a nie trzymać w niepewności podmioty gospodarcze, zarówno małe, jak i duże. Dlatego odpowiadam: pod tym względem niewątpliwie tak. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.
Proszę.

Senator Andrzej Stanisławek:

Panie Prezesie, mam taką prośbę. Chciałbym złożyć poprawkę, która będzie zaakceptowana, dlatego prosilibym, żeby ktoś od pana zaraz po posiedzeniu komisji przyszedł do mnie do biura Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności. Musimy to szczegółowo rozpatrzyć i sprawdzić, jaki jest mechanizm przekazywania państwa pieniędzy dalej i czy w ramach tego mechanizmu można by było procentowo zmniejszyć przekazywane kwoty pieniędzy, tak żeby więcej zostawało w pana biurze. Nie będziemy mogli zrobić tego inaczej, bo nikomu innemu nie zabierzemy. Możemy tylko zmniejszyć wpłaty.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando:

Panie Przewodniczący, nie jest to novum. Ja oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, jak ten świat jest zbudowany. Kilka lat temu proponowaliśmy zmianę wysokości opłat koncesyjnych, o których mówiłem. Stosowne dokumenty zostały wtedy skierowane najpierw od ministra gospodarki, o ile dobrze pamiętam, a potem do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Proponowaliśmy schemat „zarób i daj zarobić” – będziemy mieć trochę więcej z koncesji, podzielimy się, część pieniędzy wpadnie bezpośrednio do skarbu państwa, a część przejdzie przez nasz budżet. Takie propozycje były składane, ale, tak jak powiedziałem, myślę, że ciężko jest słuchać niezależnego regulatora. Właśnie przez to jedno słowo.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.
Nie widzę... Aha, jeszcze pan.
Bardzo proszę.

Senator Władysław Komarnicki:

W zasadzie miałem zabrać głos i zrobić pełną analizę sytuacji, bo zgadzam się z panem prezesem. To dramatyczne wystąpienie jest absolutnie potwierdzeniem zaniechania,

zaniedbania ze strony decydentów. Pan przewodniczący zabrał mi jednak 90% głosu. Oburącz podpisujemy się pod tym, co powiedział pan wiceprzewodniczący Augustyn, i jesteśmy absolutnie za tą poprawką. To po pierwsze.

Po drugie, może warto, Panie Przewodniczący, wrócić do zapisu, który został w swoim czasie odrzucony. Być może jest w tym jakaś logika.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.
Nie ma więcej głosów w dyskusji.
Dziękuję panu prezesowi za przedstawienie najważniejszych informacji związanych z planem budżetowym Urzędu Regulacji Energetyki.

Przechodzimy do następnego punktu, do omówienia budżetu Wyższego Urzędu Górniczego.

W tym momencie witam bardzo serdecznie pana prezesa Adama Mirka.

Proszę o przedstawienie planu.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Adam Mirek:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nazywam się Adam Mirek, jestem prezesem Wyższego Urzędu Górniczego. Jest to centralny organ administracji rządowej nadzorowany przez ministra energii.

Zatrudniamy ok. 530 osób w całej Polsce. Poza kатовicką centralą WUG, gdzie pracuje ok. 160 osób, jest 10 okręgowych urzędów górniczych i Specjalistyczny Urząd Górniczy, dawny urząd do spraw badań energomaszynowych, który generalnie zajmuje się urzędzeniami podstawowymi w kopalniach podziemnych.

Nasze dochody – jest to kwota planowana – to ok. 840 tysięcy zł. Pochodzą one głównie z tytułu opłat za stwierdzenie kwalifikacji osób wykonujących czynności w ruchu zakładów górniczych. Dokumenty potwierdzające kwalifikacje wydawane są zarówno w Wyższym Urzędzie Górniczym, jak i przez dyrektorów okręgowych urzędów górniczych. Na ten rok zaplanowano 690 tysięcy zł dochodów z tego tytułu.

Pozyskamy też drobne pieniądze z tytułu najmu lokali mieszkalnych, ponieważ w siedzibie WUG w Katowicach... Jesteśmy właścicielami budynku – jest to pozostałość z lat ubiegłych – w którym mieszkali kiedyś pracownicy urzędów. Parę osób wciąż tam mieszka. Z tego tytułu zaplanowaliśmy dochód w kwocie 57 tysięcy zł.

Z tytułu sprzedaży miesięcznika „Bezpieczeństwo Pracy i Ochrona Środowiska w Górnictwie” będziemy mieć dochód w kwocie 40 tysięcy zł. Wydawanie tego miesięcznika to nasz ustawowy obowiązek. Dodatkowo będziemy mieć 53 tysiące zł z tytułu rozliczeń z lat ubiegłych.

Tu bym nawiązał do wypowiedzi mojego poprzednika, pana prezesa. Mniej więcej od połowy 2015 r. prowadzimy... Zostaliśmy obciążeni obowiązkiem naliczania tzw. podwyższonych opłat eksploatacyjnych z tytułu nielegalnej eksploatacji, ale te opłaty nie wpływają na nasze

konto, nie są naszym dochodem. W 60% są one wpłacane na konto NFOŚ, a w 40% – na konta gmin, w których stwierdzono taką nielegalną eksploatację.

Pełne 2 lata funkcjonowania tego naszego nadzoru, prowadzenia tej działalności, wypełniania nowego obowiązku ustawowego... Poprzednio robili to starostowie, teraz dyrektorzy okręgowych urzędów i Wyższy Urząd Górniczy. Kwota, którą udało się nam pozyskać dla wymienionych przeze mnie instytucji, w roku 2016 wyniosła ponad 30 milionów zł. W tym roku jeszcze nie mamy pełnych rozliczeń, jeszcze trwają niektóre sprawy w WUG, ale kwota pozyskana przez urzędy górnicze to ponad 28 milionów zł, czyli kwota podobna do kwoty z 2016 r.

Nowe zadania są, nie ukrywam, kosztochłonne. Trzeba zastosować odpowiedni, specjalistyczny sprzęt geodezyjny, trzeba wykorzystać nawigację i zdjęcia satelitarne, trzeba dojechać w miejsca, gdzie jest prowadzona eksploatacja. Najczęściej nie są to miejsca w środku dużych miast. Realizujemy to wszystko w ramach naszego budżetu. Nie uzyskaliśmy na to konto żadnych dodatków, pomimo że wnioskowaliśmy o pewne kwoty.

Wydatki na ten rok zaplanowaliśmy zgodnie z nałożonym limitem, w wysokości 59 milionów 943 tysięcy zł, tj. na poziomie wydatków z roku poprzedniego, bez 0,2%. Wydatki podzielone będą na 4 grupy.

Pierwsza to świadczenia na rzecz osób fizycznych, czyli wydatki osobowe wynikające z przepisów BHP. Jest to kwota ok. 45 tysięcy zł.

Druga grupa to wydatki bieżące jednostek budżetowych. Mamy tutaj zaplanowaną kwotę 59 milionów 9 tysięcy zł, z czego największa część to wynagrodzenia. Jest to łącznie kwota ponad 52 milionów zł, czyli 86% całości naszego budżetu. W tej części wydatków mieszczą się wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń.

Jest jeszcze grupa wydatków w wysokości 443 tysięcy zł. Tyle planujemy przeznaczyć na tzw. wynagrodzenia bezosobowe. Prezes Wyższego Urzędu Górniczego powołuje komisje do zbadania przyczyn okoliczności wypadków. Członkowie tych komisji powoływani są spośród fachowców, profesorów, naukowców i praktyków spoza urzędu. Wspomniana kwota jest przeznaczana na diety i ekspertyzy.

W tej grupie mieszczą się pozostałe wydatki bieżące. Na te wydatki mamy 6 milionów 755 tysięcy zł. Wchodzą tutaj w grę oczywiście opłaty czynszowe, pocztowe, telefoniczne, internetowe, za paliwo do samochodów, podróże służbowe, usługi remontowe itd.

Trzecia grupa to wydatki majątkowe, na remonty obiektów, których jesteśmy właścicielami. Mamy tutaj zaplanowaną kwotę 800 tysięcy zł, tj. 1,3% całości budżetu. Mamy do przeprowadzenia kilka takich remontów. Może to śmiesznie zabrzmie, ale planujemy rekonstrukcję murków oporowych i schodów wraz z renowacją ogrodzenia, otoczenia nieruchomości będących w trwałym zarządzie Wyższego Urzędu Górniczego. To jest rzecz, którą robimy sukcesywnie od kilku lat. Remontujemy tzw. willę. Są w niej te pomieszczenia, w których mieszka jeszcze parę osób, ale powoli przejmujemy obiekt na potrzeby Wyższego Urzędu Górniczego. Ponieważ jednak jest on na liście zabytków, to remonty muszą być prowadzone bardzo rozsądnie i powoli. Zaplanowaliśmy na nie kwotę 450 ty-

sięcy zł. Ponadto powoli sypie nam się tabor samochodowy. Liczymy na zakup 2 samochodów i zaplanowaliśmy na to 350 tysięcy zł.

Czwarta grupa to środki finansowe przeznaczone na współfinansowanie projektów prowadzonych z udziałem środków Unii Europejskiej. Mamy na to 89 tysięcy zł. Uczestniczymy w Programie Współpracy Interreg „Polska – Saksonia 2014–2020”. Niedawno byłem nawet na spotkaniu ewaluacyjnym i wiem, że jest on dość dobrze odbierany. Takie główne hasło działań to „Życie z górnictwem”, ale mówimy też o życiu po górnictwie. Projekt dotyczy tego, jak budować społeczną akceptację dla działań górniczych, i wydaje się bardzo zasadny. Jest prowadzony już od 2 lat.

Beneficjentem wiodącym projektu jest Saksoński Wyższy Urząd Górniczy, a partnerami są Wyższy Urząd Górniczy oraz Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Zaangażowani są w to pracownicy z Wrocławia.

W układzie zadaniowym...

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Myślę, Panie Prezesie, że tu nie chodzi o wchodzenie w takie szczegóły.

(Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Adam Mirek: To dziękuję wszystkim za uwagę. Powiedziałem już wszystko.)

Głównie zależy nam na tym, żeby pan prezes powiedział, czy poziom finansowania i plan budżetu na ten rok zapewnia Wyższemu Urzędowi Górniczemu, jak również urzędowi okręgowemu i Specjalistycznemu Urzędowi Górniczemu właściwe funkcjonowanie, a także bezpieczeństwo, szczególnie jeśli chodzi o kopalnie głębinowe.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Adam Mirek:

Panie Przewodniczący, budżet zapewnia realizację działań, aczkolwiek jest pewne napięcie na polu, o którym mówiłem, czyli tam, gdzie musimy zwalczać nielegalną eksploatację. Są tu olbrzymie straty dla budżetów gmin i dla NFOŚ. Mało tego, to jest również bardzo niebezpieczne dla przedsiębiorców. Jest to nieuczciwa konkurencja itd.

Myślę, że nie można rozwijać tego zagadnienia. Jakoś nie udało nam się przekonać... Poprzednio wnioskowaliśmy o kwotę około miliona złotych, ale szacujemy, że bardzo przydałaby się nam suma w granicach 500–600 tysięcy. Liczę na państwa zrozumienie.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Z naszej strony zawsze jest przychylność i zrozumienie. Tak jak pan prezes powiedział, jest to również część działalności, która wiąże się nie tyle z szarą strefą, ile z nieuczciwą konkurencją. Głównie jest to jednak kwestia dochodu i zwiększenia przychodu jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego myślę, że z ich strony również powinna być chęć, żeby włączać w to swoje organy czy agendy. Myślę,

że jednostki samorządu terytorialnego również dysponują właściwymi komórkami do tego, żeby w jakiś sposób wspierać monitorowanie takiej nieuczciwej działalności.

To tyle, jeśli chodzi o budżet.

Czy są jakieś pytania?

Pan senator prof. Probierz.

Senator Krystian Probierz:

Ja chciałbym tylko o coś dopytać. Być może źle usłyszałem. Pan prezes mówił o 2 samochodach za 350 tysięcy zł. O jakie samochody chodzi?

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Adam Mirek:

O samochody terenowe do wyjazdów w teren. To nie jest tak wprost... My musimy... Powiem tak. Urząd poznański nadzoruje 3 województwa. Tam są duże odległości, a teren jest trudny. Urząd gdański podobnie – 2 województwa. Urząd dolnośląski – całe województwo razem z górami. Staramy się wykorzystywać samochody głównie we wspomnianym celu, bo taka jest nasza robota.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Piecha.

Senator Wojciech Piecha:

W związku z tym, że Wyższy Urząd Górniczy działa na terenie całego kraju, a działania kontrolne są bardzo potrzebne, a żeby uszczelnić system eksploatacji kruszywa, materiałów, które nie są objęte centralną ewidencją, wnoszę o zwiększenie budżetu Wyższego Urzędu Górniczego o 580 tysięcy zł, tak żeby jego zadania były realizowane w sposób prawidłowy i żeby przynosiły zyski. Środki z rezerwy budżetu...

(Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda: ...Trzeba znaleźć miejsce.)

(Senator Andrzej Stanisławek: Skąd będą pieniądze?)

(Głos z sali: Z Łodzi.)

(Senator Wiesław Dobkowski: Z samorządów i...)

Z NFOŚ na przykład, bo NFOŚ byłby zainteresowany tym, żeby podjąć takie działania.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Andrzej Stanisławek:

Przepraszam, ale się włączę. Senator Peczkis ma rację. Na EXPO jest chyba 400 tysięcy. Prawda?

(Głos z sali: Jest.)

Nie zabierajmy całości, Panie Senatorze. Weźmy połowę. Okej? Z EXPO niech będzie 200 tysięcy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zaproponujmy połowę kwoty na EXPO. Proszę to wskazać w poprawce.

(Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Adam Mirek: Każda kwota się przyda, Panie Przewodniczący. To naprawdę są poważne zadania.)

(Głos z sali: Może warto zaprosić przewodniczącego do biura na rozmowę?)

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Tak się składa, że od lat zajmuję się tematyką Wyższego Urzędu Górniczego. Może dlatego, że pracuję w kopalni „Bełchatów” i kiedyś mnie do tego przydzielono.

Z roku na rok obserwuję, że budżet urzędu, jeżeli chodzi o wydatki, rzeczywiście się nie zwiększa. I mam pytanie, jeżeli chodzi o przychody. Domyślam się, że prawdopodobnie są one zmniejszone dlatego, że część egzaminów na dozór będzie w tej chwili realizowana w zakładach górniczych, a nie w okręgowych urzędach górniczych. Domyślam się, że to z tego powodu przychody są zmniejszone.

Chciałbym jeszcze zapytać – nie pamiętam, jak było w zeszłym roku – o liczbę pracowników. Czy w roku 2018 liczba pracowników, zarówno w Wyższym Urzędzie Górniczym, jak i jednostkach terenowych, zwiększyła się, czy jest na takim samym poziomie? Pytam, bo widzę, że płace są na tym samym poziomie. Czy wydatki na płace dotyczą takiej samej liczby pracowników? A może jest mniej pracowników?

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Bardzo proszę.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Adam Mirek:

Panie Senatorze, jest to ten sam poziom, z dokładnością do jednej osoby. W zeszłym roku było 535 osób, a teraz planujemy 534.

(Senator Wiesław Dobkowski: Czyli nie ma żadnych podwyżek. Jest inflacja, ale nie ma podwyżek płac. Tak?)

Poza ustawowymi, wynoszącymi 0,5% i przyznawanymi na początku roku, nie ma żadnych podwyżek. Są one wstrzymane od wielu lat. Nie jesteśmy pod tym względem oryginalni.

Co do dochodów z tytułu stwierdzenia kwalifikacji, to jedną sprawą jest to, o czym powiedział pan senator. Druga kwestia – to dotyczy głównie kopalni podziemnych – to fakt, że kopalnie podziemne się troszeczkę, że tak powiem, zwijają. W kopalniach odkrywkowych, które się szeroko i bardzo burzliwie rozwijają, w górnictwie skalnym, w górnictwie kruszywa procesy stwierdzenia kwalifikacji w dużej części są przeprowadzane na poziomie firm, co zmniejsza dochody urzędów górniczych. Ale nie są to aż tak duże pieniądze, żeby wiele znaczyły w przychodach.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji.

Zamykam ten punkt dzisiejszego posiedzenia.

Panie Prezesie, oczywiście zachęcam pana do dalszej obecności na posiedzeniu naszej komisji, ale jeśli ma pan inne obowiązki, to nie będziemy pana zatrzymywać.

Teraz punkty dotyczące budżetu Głównego Urzędu Miar.

Oczywiście po zakończeniu posiedzenia komisji, Panie Prezesie, zapraszamy do biura komisji, żeby omówić wspomniane kwestie.

Z Głównego Urzędu Miar jest pan wiceprezes, pan Maciej Dobieszewski.

Witam, Panie Prezesie.

Zastępca Prezesa Głównego Urzędu Miar Maciej Dobieszewski:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Bardziej szczegółowe informacje dostarczyliśmy Wysokiej Komisji w materiale przygotowanym przez naszą instytucję. Ja chciałbym powiedzieć parę słów na temat samej instytucji, jej zadań oraz poziomu dochodów i wydatków budżetowych według planu na rok 2018.

Szanowni Państwo, Główny Urząd Miar jest jedną z najstarszych instytucji polskiego państwa. W przyszłym roku będzie obchodził stulecie istnienia. Jest tak nieprzypadkowo, gdyż podstawą istnienia organizacji państwowej jest, można powiedzieć, terytorium, pieniądź i miara. Tak właśnie twierdzili twórcy polskiej niepodległości po 1918 r.

W lutym 1919 r. został powołany Główny Urząd Miar. Ta instytucja ma piękną tradycję, a dzisiaj ma ambicję bycia instytucją nowoczesną, liderem i pionierem postępu technologicznego oraz wsparcia przemysłu. W dzisiejszym świecie nowoczesne technologie pomiarowe to jeden z silników postępu gospodarczego i społecznego. Nasi odpowiednicy w państwach rozwiniętych, tacy jak niemiecki PTB, brytyjski NPL czy amerykański NIST, są liderami postępu technologicznego. Żeby to zobrazować, mogę powiedzieć, że spośród laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki z ostatnich 20 lat aż 5 wywodzi się z amerykańskiego NIST, czyli odpowiednika Głównego Urzędu Miar. Są to nagrody za osiągnięcia w nauce, które mają konkretne przełożenie na gospodarkę i życie społeczne.

Instytucja podlega poważnym zmianom. W zeszłym roku była nowelizacja ustawy – Prawo o miarach, w której m.in. powołano Radę Metrologii, a także, co najważniejsze, wprowadzono obowiązek przygotowywania strategii Głównego Urzędu Miar. Mam ze sobą taki dokument i zostawię go Wysokiej Komisji. Jest to dokument na lata 2018–2021, który opiera się na trzech filarach: wzorce, technologie, służba miar.

Główne opisane w nim cele są skupione wokół kwestii rozwoju i transferu technologii oraz wsparcia przemysłu. Nasz budżet na przyszły rok jest w dużej mierze efektem zapisów tego strategicznego dokumentu, o czym za chwilę będę miał przyjemność powiedzieć.

Instytucja jest finansowana w ramach części 64. Jeśli chodzi o dochody, to zaplanowano je na poziomie 66 milionów 826 tysięcy zł. Dochody pochodzą przede wszystkim z przeprowadzania czynności obowiązkowej legalizacji urządzeń pomiarowych oraz świadczenia usług metrologicznych, tzw. wzorcowań. Są też dochody z kilku innych źródeł związanych m.in. z działalnością administracji probierczej, która podlega prezesowi Głównego Urzędu Miar. Zakładany poziom dochodów jest osiągnięty, a w ubiegłym roku był nawet przekroczony. Wyniesie on pewnie ok. 75 milionów zł. W tym roku również będziemy dążyli do tego, żeby zrealizować plan. Mam nawet nadzieję, że przekroczymy to, co jest w planie.

Chcę podkreślić, że służba miar jest administracją w poważnej mierze samofinansującą się pomimo tego, że duża część naszej działalności, czyli utrzymywanie wzorców pomiarowych i wykonywanie czynności nadzoru metrologicznego, to czynności, za które nie pobiera się opłat. Mimo to instytucja przynosi dochody do budżetu państwa. Jest to w dużej mierze związane z urynkowaniem naszej działalności, z tym, że spora jej część, zwłaszcza działania terenowej służby miar, jest przeorientowana na czynności związane z usługami nieobowiązkowymi, usługami wzorcowań ekspertyz przyrządów pomiarowych.

Jeśli chodzi o wydatki Głównego Urzędu Miar, to na przyszły rok zostały one zaplanowane w łącznej kwocie 159 milionów 698 tysięcy. Jest tu wzrost o 15 milionów zł w stosunku do kwoty z roku poprzedniego. Jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni. Jesteśmy wdzięczni rządowi i Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Wzrost wydatków jest niezbędny do tego, żeby realizować strategię Głównego Urzędu Miar. Chodzi właśnie o zadania związane z wzorcami, z technologiami. Ten wzrost w największym stopniu dotyczy wydatków na inwestycje i na środki bieżące.

Krótko państwu przybliżę, jak wygląda rozkład wydatków budżetowych. Wydatki w wysokości 136 milionów 775 tysięcy to wydatki bieżące jednostek budżetowych, z czego oczywiście zdecydowana większość, ponad 95 milionów zł, o ile dobrze pamiętam, to wydatki na wynagrodzenia. Pozostałe to wydatki bieżące związane z utrzymaniem budynków, z delegacjami i środkami transportu dla naszych inspektorów. W obszarze wydatków bieżących jest w tym roku wzrost o 5 milionów zł.

22,5 miliona zł to kwota na wydatki majątkowe. Jest tu wzrost o 10 milionów i bardzo znacząca poprawa sytuacji. Są to wydatki związane z nowym sprzętem pomiarowym i z niezbędnymi remontami budynków służby miar w terenie. Taki poziom finansowania – przy założeniu, że utrzyma się on przez 4 lata – powinien pozwolić instytucji zatrzymać pewną degradację, której ulegała ona w minionych latach, i starać się dołączyć do grona liderów postępu technologicznego i liderów wśród narodowych instytutów metrologicznych na świecie.

Pewną łyżką dziegciu w beczce miodu jest kwestia wynagrodzeń. Tutaj sytuacja się nie zmieniła. O tym samym mówili moi poprzednicy. Nasza instytucja również boryka się z poważnymi problemami. Dotyczy to w szczególności terenowej służby miar, gdzie pracownikom, którzy są nowo zatrudniani – pozyskanie kompetentnych pracowników jest

bardzo dużym problemem – nie jesteśmy w stanie zaproponować kwot większych niż 2600–2700 zł brutto. A to jest służba, która powinna być elitarna. Powinni tu pracować ludzie z wyższym wykształceniem, inżynierowie. I taką służbą była ta służba w II Rzeczypospolitej.

Mamy nadzieję, że w przyszłości uda się poprawić tę sytuację, bo rzeczywiście w przypadku pracowników obecnie zatrudnionych i tych, którzy będą zatrudnieni w przyszłości – chodzi o to, żeby odtwarzać i budować tę służbę – poziom wynagrodzeń jest trudny do przyjęcia. Jeśli chodzi o wizerunek instytucji polskiego państwa, nie do przyjęcia jest to, że w roku obchodów stulecia istnienia instytucji, konkurencją, którą trudno pokonać, są dla naszych urzędów terenowych dyskonty spożywcze, w których pensje są często wyższe.

To tyle z mojej strony, jeśli chodzi o przybliżenie sytuacji. Bardzo dziękuję za uwagę.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie.
Przechodzimy do dyskusji.
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Komarnicki:

Żeby nie powtarzać... Pan prezes przed chwilą zdał relację. Ja precyzyjnie analizowałem uzasadnienie dochodów i wydatków, plan wydatków majątkowych, jak również informacje o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Tak jak powiedziałem na początku, nie chcę powtarzać... Trochę dziwnie to zabrzmiało z ust senatora opozycji, ale chciałbym powiedzieć, że ogółem oceniam ten budżet bardzo pozytywnie, szczególnie poprawkę sejmową, którą zwiększono budżet o kilkanaście milionów, co oczywiście pozwoli firmie, panu prezesowi na zakup nowoczesnego sprzętu.

Instytucja w przyszłym roku, tak jak pan prezes przed chwilą powiedział, będzie, tak jak Rzeczypospolita, obchodzić stulecie istnienia. I myślę, Panie Przewodniczący, że warto rozważyć podniesienie płac pracownikom, zwłaszcza w jednostkach działających w terenie, bo ich średnie pensje są dzisiaj niższe niż pensje pracowników Biedronki czy Lidla. I mogę powiedzieć: lepiej późno niż wcale.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Dziękuję bardzo.
To pewien apel, taki głos w dyskusji. Przyjmujemy go. Dziękuję.
Przechodzimy do ostatniego punktu, do budżetu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.
Jest z nami pan prezes Tomasz Schweitzer. Dobrze powiedziałem?

(Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Tomasz Schweitzer: Nie do końca.)

Nie do końca. Przepraszam.

(Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Tomasz Schweitzer: Nie szkodzi.)

Nazwiska różnie się czyta, dlatego zapytałem.

Bardzo serdecznie pana witam i proszę o przedstawienie planu.

Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Tomasz Schweitzer:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym omówić plan finansowy na rok 2018 bardzo ogólnie, ponieważ otrzymali państwo jego szczegółowe przedstawienie.

Chciałbym powiedzieć, że działamy na podstawie ustawy z roku 2002, która została uchwalona przez Sejm przed akcesją do Unii Europejskiej. Miała ona niejako spełnić jeden nienegocjowalny warunek: że musimy wprowadzić w Polsce system normalizacji dobrowolnej. Został on wprowadzony w roku 1994 ubiegłego stulecia, zaraz po podpisaniu traktatu stowarzyszeniowego.

Dwie ustawy konstytuują PKN jako jednostkę budżetową, co jest niezgodne z praktyką przyjętą w krajach rozwiniętych gospodarczo, takich jak Niemcy, Stany Zjednoczone czy Francja, gdzie jednostki normalizacyjne są jednostkami o charakterze stowarzyszeniowym. Oczywiście otrzymują one dotację państwową na prowadzenie działalności publicznej, ale utrzymują się głównie z dochodów własnych. Ja zabiegam o dokończenie transformacji od roku 2006, od kiedy zacząłem kierować instytucją. Niestety nie odniosłem tu sukcesu, do dzisiaj nie udało mi się tego zrobić.

Dlaczego zrobiłem ten wstęp? Żeby pokazać, że nie tylko wiążą nas postanowienia konkretnej ustawy i ustaw budżetowych, które regulują funkcjonowanie w Polsce takiej instytucji jak nasza, ale także musimy liczyć się z przepisami międzynarodowym i europejskimi, które co prawda nie dotyczą spraw finansowych, ale narzucają nam sposób działania i funkcjonowania.

Przechodzę do szczegółów planu, ale takich niezbyt dokładnych, żeby nie stwarzać tutaj wrażenia, że niejako mówię zbyt drobiazgowo. Chciałbym powiedzieć, że plan budżetu PKN na rok 2018 jest wystarczający do wykonania wszystkich zadań, które przed sobą postawiliśmy. Przy czym chcę zwrócić uwagę na fakt, że niewiele się on różni od budżetu z roku poprzedniego z tego względu, że nasze obecne zadania w zasadzie pokrywają się z tymi, które wykonywaliśmy w roku 2017.

Jeśli chodzi o dochody budżetowe, to będą one na poziomie ubiegłorocznym i będą wynosiły ok. 10 milionów zł netto. Warto zauważyć, że PKN jest jednostką budżetową, która odprowadza podatek VAT, tak że faktycznie, brutto odprowadzimy do budżetu państwa nie 10 milionów zł, ale ponad 12 milionów zł. Będą to środki pochodzące głównie ze sprzedaży Polskich Norm.

Trudno nam jest dokładnie oszacować, jakie będą nasze rzeczywiste dochody w każdym roku. Działamy na wolnym rynku i nasz dochód zależy wyłącznie od tego, czy nasi klienci zechcą kupować normy, czy też nie. Zależy to także od tego, jakie normy zostaną w danym roku opublikowa-

ne, co, jak już wspomniałem, zależy nie tylko od nas, ale także od działalności międzynarodowych i europejskich organizacji normalizacyjnych, których jesteśmy członkami.

Jeżeli chodzi o wydatki, to są one na poziomie wydatków z roku ubiegłego, z czego 2/3, więc ok. 20 milionów zł, to wydatki na płace. Pozostałe 3 duże pozycje to: prace normalizacyjne – ok. 1 miliona zł; współpraca z zagranicą – ok. 4 milionów zł, z czego 90% to składki członkowskie do międzynarodowych i europejskich organizacji normalizacyjnych; utrzymanie informatyki. PKN jest jedną z lepiej z informatyzowanych instytucji w administracji publicznej. Są także środki na utrzymanie instytucji. Jeśli chodzi o wydatki, to są one wystarczające do tego, żebyśmy wykonali zadania, o których za chwilę powiem, niezbyt szczegółowo, ale powiem.

Co roku wnoszę o to – zrobili to także moi poprzednicy – żeby można było zwiększyć środki na wynagrodzenia, i to niedużo. Zwykle wnosimy o mniej więcej milion złotych, co by pozwoliło na podwyżkę dla pracowników o 300 zł miesięcznie na osobę.

Jesteśmy instytucją, w której 70% osób ma wyższe wykształcenie, a kilka osób ma tytuł doktora. Parę lat byli jeszcze profesorowie. Jest to wyjątkowa instytucja, w której praca wymaga odpowiedniego przygotowania. Przegrywamy jednak, tak jak poprzednicy, na rynku pracy.

Co my za to zrobimy? Bardzo króciutko. Wprowadzimy od 1,5 tysiąca do 2 tysięcy norm europejskich, z czego między 200 a 300 będzie w języku polskim. Jednocześnie będziemy sprawować nadzór nad mniej więcej 300 organami technicznymi – ciałami eksperckimi, które działają na terenie Polski w obszarze całej gospodarki. Będziemy nadzorować ich pracę, tak żeby te 2 tysiące norm mogło być wprowadzonych i opracowanych po polsku. Będziemy współpracować z grupą ok. 3 tysięcy osób pochodzących z około tysiąca instytucji.

Organizacja pracy organów, jak również wszystkich osób, które z nimi współpracują, to zadanie, które jest wykonywane w ramach wykorzystywania 20 milionów zł na wynagrodzenia.

To jest wszystko, co chciałem przekazać. Jeśli będą jakieś pytania, to oczywiście na nie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Bardzo dziękuję.
Otwieram dyskusję.
Nie widzę chętnych.

Pani Mecenas, czy ma pani jakieś uwagi do całości, do wszystkich punktów?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Nie. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Możemy przystąpić do głosowania.

Jeśli ktoś z senatorów jest na korytarzu, to prosiłbym, żeby go poprosić.

Czy jest zgoda na to, żeby przegłosować w całości wszystkie punkty, czy trzeba oddzielnie?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Jest propozycja poprawki.)

Ta poprawka będzie składana teraz?

(*Senator Andrzej Stanisławek*: Nie, nie.)

Nie. To będzie do komisji budżetu...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To musi zrobić pan senator wnioskodawca. Myślę, że zgłosi tę poprawkę na posiedzeniu komisji budżetu.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Andrzej Stanisławek*: W takim razie zgłaszamy 2 poprawki i głosujemy nad 2 poprawkami...)

(*Senator Grzegorz Peczkis*: Ja mogę zgłosić...)

Dobrze. Po kolei.

Senator Grzegorz Peczkis:

W jednej z propozycji chodziło o to – ja mogę zgłosić taką poprawkę – by główny urząd górniczy otrzymał...

(*Głos z sali*: Wyższy Urząd Górniczy)

Wyższy. Najmocniej państwa przepraszam. Zwiększamy mu kwotę na wydatki o 290 tysięcy zł, wskazując jako źródło pobrania podanej sumy wydatki na EXPO w Łodzi.

Zastępca Przewodniczącego Adam Gawęda:

Przegłosujemy tę poprawkę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (6)

Jednomyślnie.

Druga poprawka?

(*Senator Andrzej Stanisławek*: Druga poprawka dotyczy urzędu regulacji.)

(*Rozmowy na sali*)

Nie mamy przygotowanej tej poprawki.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel*: Nie wiemy, skąd...)

(*Senator Andrzej Stanisławek*: Nie wiadomo, jak to zrobić, żeby pieniądze... Poprawka przepadnie.)

Drugiej poprawki na razie nie zgłaszamy. Tak?

(*Senator Andrzej Stanisławek*: Nie ma jak.)

Drugiej poprawki nie zgłaszamy.

(*Głos z sali*: Zgłosimy w trakcie obrad.)

Zawsze jest taka możliwość, Panie Senatorze.

(*Senator Andrzej Stanisławek*: Usiądziemy i zobaczymy, skąd wziąć pieniądze.)

Czy do pozostałych części budżetu omawianych na dzisiejszym posiedzeniu komisji są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma.

Możemy to wszystko przegłosować en bloc.

Kto jest za przyjęciem planu budżetu na 2018 r.? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Budżet uzyskał pozytywną opinię.

Bardzo dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu komisji.

Zamykam posiedzenie komisji.

